

ISSN 1428-3107

RES ACADEMICAL



BIULETYN INFORMACYJNY
WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ
W CZĘSTOCHOWIE

8 / 1998



OD REDAKCJI

Oddając do rąk Czytelników ostatni w tym roku numer naszego pisma myślałam nad tradycyjnym „słowem od Redakcji”. Mimo woli myśli układały się w barwach przemijającej jesieni – szaro-smętnie. Ale przecież nadchodzi Nowy Rok. Ta cezura coś wnosi.

Zbliżając się do końca roku niektórzy skłaniają się do refleksji i podsumowań (co warto czynić mądrością ludzi dojrzałych), wszyscy chyba zaś snują jakieś plany i żywią nadzieje. Życzę Sympatykom naszego pisma, by Nowy Rok przyniósł Im to, o czym w cichości serca marzą, czego dobrego się spodziewają, na co liczą dla siebie, swoich rodzin i przyjaciół. Czekanie na spełnienie planów osobistych i zawodowych niech będzie pełne niesłabnącego optymizmu, który rozświecili 365 dni kolejnego roku. Niech nasz optymizm promienieje na innych, wszak „jedynie radość mnoży się, gdy się ją dzieli”.

Redaktor Naczelny



*Zdrowych i pogodnych Świąt
Bożego Narodzenia
i szczęśliwego Nowego Roku
życzy Czytelnikom*

Rektor i Redakcja

SPIS TREŚCI

Z PRAC SENATU	2
NAUKA	4
III Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny - Poznań '98	4
I Sympozjum Tatrzańskie	6
Między przedszkolem a szkołą wyższą: przeobrażenia systemu oświatowego w perspektywie socjologicznej	7
W 80. Rocznicę Odzyskania Niepodległości	9
WYWIAD MIESIĄCA	12
JUBILEUSZ	18
PRACOWITE WAKACJE	20
Badania archeologiczne studentów historii w Słowacji. 20	
Badania wykopaliskowe studentów historii w Zamku Olsztyńskim	21
Plener malarski we Lwowie	23
Kilka słów o plenerze w Zakopanem	24
ZAPROSILI NAS	26
WERTUJEMY KSIĄŻKI.....	28
FUNDUSZ NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ	33
WARTO WIEDZIEĆ.....	35
PISALI O NAS	38
DOKUMENTY	44

Z PRAC SENATU

Ostatnie w roku akademickim 1997/98 posiedzenie Senatu Wyższej Szkoły Pedagogicznej odbyło się 30 września 1998 roku. Pierwszej części przewodniczył – za zgodą zebranych – prof. dr hab. Stefan Folaron. Poświęcona ona była sprawozdaniu JM Rektora prof. dra hab. Ryszarda Szweda z działalności Uczelni w minionym roku akademickim. Senatorowie otrzymali do wglądu – ze stosownym wyprzedzeniem – obszerny materiał, dlatego też w swoim wystąpieniu JM Rektor skupił się tylko na komentarzu do sprawozdania i podsumowaniu. Prof. dr hab. Ryszard Szwed podkreślił: „...iż był to rok normalnej pracy, a to już bardzo dużo. Bo tylko w sytuacji normalności można mówić spokojnie o takich, czy innych problemach, o sukcesach i porażkach. Podziękował za tę *normalność* całemu Senatowi, swoim najbliższym współpracownikom – Prorektorom i pozostałym współpracownikom oraz wszystkim tym, którzy życzliwie i ze zrozumieniem podchodzili do wszelkich spraw, które wymagały rozwiązania”.

Senat przyjął sprawozdanie Rektora z działalności Uczelni w roku akademickim 1997/98.

* * *

Senatorowie podjęli jednogłośnie uchwałę o zatwierdzeniu zaproponowanej przez JM Rektora prof. dra hab. Ryszarda Szweda tematyki posiedzeń Senatu WSP w Częstochowie w roku akademickim 1998/99.

Tematyka posiedzeń Senatu Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie
w roku akademickim 1998/1999

październik	Korekta planu rzeczowo-finansowego na 1998 r. Obowiązki Uczelni wobec studentów i pracowników w zakresie ochrony zdrowia.
listopad	Zatwierdzenie planu wydawniczego Wydawnictwa WSP na rok 1999. Międzynarodowe programy współpracy naukowej.
grudzień	Nowy model kształcenia nauczycieli. Zasady podziału środków przeznaczonych na działalność dydaktyczną w 1999 roku. Aktualizacja regulaminu stosowania ustawy o zamówieniach publicznych.
styczeń	Perspektywy rozwoju Wydziału Wychowania Artystycznego.
luty	Perspektywy rozwoju Wydziału Filologiczno-Historycznego. Powołanie Uczelnianej Komisji Wyborczej.
marzec	Zatwierdzenie Regulaminu Wyborczego. Perspektywy rozwoju Studium Wychowania Fizycznego i Sportu i Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych.
kwiecień	Stanowisko Senatu wobec projektu ustawy o szkolnictwie wyższym.
maj	Przyjęcie planu rzeczowo-finansowego na rok 1999.
czerwiec	Informacja o wynikach wyborów w Uczelni. Wnioski wypływające z kampanii wyborczej.
wrzesień	Sprawozdanie Rektora z działalności Uczelni w roku akademickim 1998/1999.

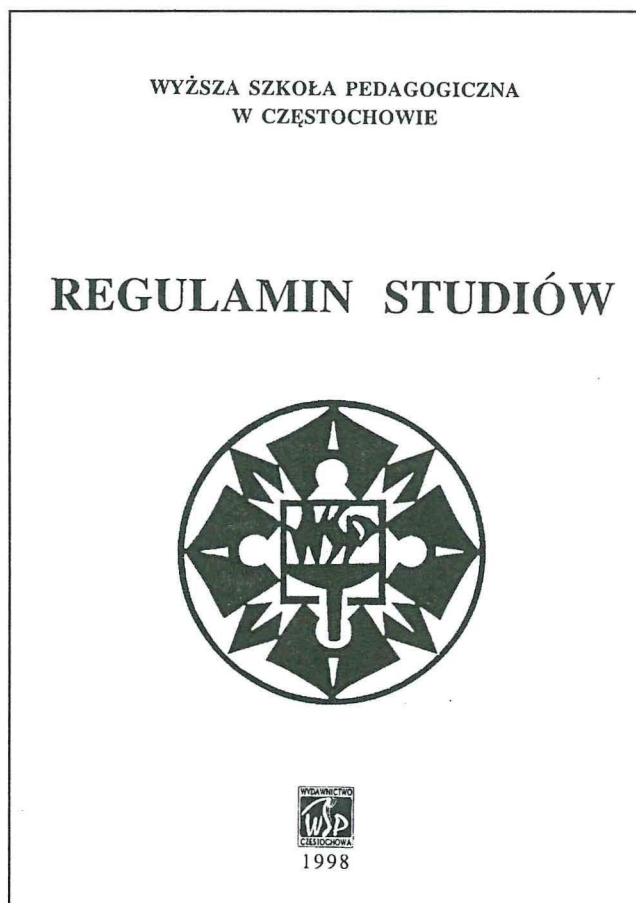
REKTOR
prof. dr hab. Ryszard Szwed

Po sugestiiach dwóch członków Senatu JM Rektor prof. dr hab. Ryszard Szwed zapewnił, że tematyka posiedzeń Senatu WSP proponowana wyżej będzie poszerzana w ramach istniejących potrzeb.

* * *

Sprawy dydaktyczne zebranych członkom Senatu zreferowała Prorektor ds. Nauczania i Wychowania dr Grażyna Pietruszewska-Kobiela. Zapoznała zebranych z następującymi informacjami:

- na temat proponowanego systemu kredytów dla studentów;
- o zmianie – w zakresie przepływu informacji – systemu opłat za studia zaoczne;
- o zmianie statusu absolwentów SN-ów i ich możliwości uzupełnienia studiów;
- o projekcie licencjackich studiów międzywydziałowych;
- o przebiegu rekrutacji i problemach jej dotyczących (mówiła m.in. o kosztownych i długotrwałych badaniach np. z zakresu alergii, wymaganych na niektóre kierunki studiów);
- o zaakceptowanym przez MEN nowym regulaminem studiów (dotarł już do zainteresowanych wydany przez nasze Wydawnictwo);



- nt.: zatwierdzeniu w konkursie ministerialnym programów trzech typów studiów podyplomowych (obszerną informację na ten temat zamieściliśmy w poprzednim numerze pisma).

* * *

Po przedstawieniu szczegółowego wniosku, zreferowanego przez Prodziekana Wydziału Filologiczno-Historycznego dra Jerzego Mizgalskiego, Senat przyjął uchwałę w sprawie powołania studiów podyplomowych, specjalność: Administracja Samorządowa.

* * *

Prof. dr hab. Zygmunt Bąk, Przewodniczący Senackiej Komisji ds. kadr, koordynacji badań naukowych i współpracy z zagranicą, zreferował dwa wnioski w sprawie zatrudnienia kandydatów na stanowiska profesorów nadzwyczajnych. Członkowie Senatu w głosowaniu tajnym przyjęli uchwały w sprawie mianowania na okres pięciu lat z dniem 1 października 1998 roku prof. Olega Fiedotowa i prof. dra Güntera Balsa w Instytucie Filologii Obcych.

* * *

Członkowie Senatu jednomyślnie przyjęli uchwałę w głosowaniu jawnym w sprawie utworzenia z dniem 1 października 1998 roku Zakładu Ochrony Środowiska (w obrębie Instytutu Chemii).

* * *

Przewodniczący Senatu, JM Rektor prof. dr hab. Ryszard Szwed, poinformował zebranych o interpelacji, która wpłynęła na ręce Dziekana Wydziału Pedagogicznego dra Adama Rosoła, a dotyczyła zasad formułowania testów na egzaminy wstępne na kierunek Pedagogika, obejmujący kilka zróżnicowanych specjalności.

NAUKA

III OGÓLNOPOLSKI ZJAZD PEDAGOGICZNY – POZNAŃ '98

W dniach 21–23 września 1998 r. odbył się w Poznaniu III Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny. Trzecie spotkanie pedagogów nawiązywało do tradycji spotkań, które zostały zainicjowane przez I Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny w Rembertowie pod Warszawą w 1993 r. oraz kontynuowane przez II Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny w Toruniu w 1995 r.

I Zjazd przebiegał pod hasłem: „Ewolucja tożsamości pedagogiki”; z kolei przewodnią ideą drugiego spotkania pedagogów była: „Demokracja a oświata, kształcenie i wychowanie”. III Ogólnopolski Zjazd Pedagogiczny, w ramach obchodów 150-lecia założenia przez E. Estkowskiego Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego w Poznaniu, podejmował problem pedagogiki i edukacji wobec nadziei i zagrożeń współczesności. Z tej okazji wydano medal pamiątkowy, który trafił do każdego uczestnika Zjazdu.

Spotkanie odbywało się pod auspicjami:

- Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego pod przewodnictwem prof. dr hab. Zbigniewa Kwiecińskiego
- Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk pod przewodnictwem prof. dr hab. Tadeusza Lewowickiego.

Przygotowane przez:

- Komitet Organizacyjny Zjazdu na Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu pod przewodnictwem prof. dr hab. Janusza Gniteckiego
- Komitet Programowy Zjazdu wyłoniony przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego pod przewodnictwem prof. dr hab. Joanny Rutkowiak.

Honorowy patronat nad Zjazdem sprawował:

- Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod przewodnictwem JM Rektora prof. dr hab. Stefana Jurgi
- Wyższa Szkoła Pedagogiczna Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie pod przewodnictwem JM Rektora prof. dr hab. Juliana Auleytnera.

Żołeniem Zjazdu było uświadomienie występujących zagrożeń i nadziei oraz ukierunkowanie wysiłków na dostrzeganie bardziej wyrafinowanych, niekiedy głęboko ukrytych, dobrych i złych

czynników współczesnego życia, określających jako jakość w układzie ambiwalencji oraz poszukiwanie istotnych poznawczo, teoretycznie i praktycznie zorientowanych rozwiązań edukacyjnych. Ów problem nadziei i zagrożeń organizatorzy Zjazdu ujęli w trzech perspektywach:

- nadziei, która likwiduje zagrożenia poprzez utrwalenie istniejących rozwiązań;
- nadziei, która poszukuje nowej, emancypacyjnej oferty i zarazem jest inspiracją do tworzenia lepszej przyszłości;
- nadziei, która ma doprowadzić do zrównoważenia i przekroczenia progu nadziei i zagrożeń.

Te trzy spojrzenia stanowiły przedmiot zróżnicowanej refleksji pedagogicznej podczas czterech spotkań panelowych oraz trzech obrad w szesnastu sekcjach tematycznych.

W dniu 21 września pierwszą część obrad plenarnych rozpoczął wystąpieniem pt. „Edukacja wobec nadziei i zagrożeń współczesności” prof. dr hab. Zbigniew Kwieciński, Przewodniczący Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego w Warszawie, następnie zabrał głos prof. dr hab. Tadeusz Lewowicki, Przewodniczący Komitetu Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, który przedstawił referat zatytułowany: „Pedagogika wobec nadziei i zagrożeń współczesności – próba diagnozy i określenia zadań”.

Druga część obrad plenarnych miała charakter wielogłosu – panelu i przebiegała pod hasłem: „Przełom stuleci – alternatywy przyszłości – wyzwania dla edukacji”.

Panel prowadził prof. dr hab. Lech Witkowski. Zaproszenie do udziału w panelu przyjęli znani polscy humaniści:

- prof. dr hab. Henryk Samsonowicz, Uniwersytet Warszawski
- prof. dr hab. Wojciech Gasparski, Instytut Filozofii i Socjologii PAN
- prof. dr hab. Andrzej Mencwel, Uniwersytet Warszawski
- prof. dr hab. Marek Siemek, Uniwersytet Warszawski
- prof. dr hab. Józef Lipiec, Uniwersytet Jagielloński
- prof. dr hab. Leszek Nowak, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
- prof. dr hab. Barbara Markiewicz, Uniwersytet Warszawski
- prof. dr hab. Zdzisław Cackowski, Uniwersytet im. Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie
- prof. dr hab. Stanisław Kozyr-Kowalski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
- prof. dr hab. Kazimiera Paćławska, Uniwersytet Jagielloński
- prof. dr hab. Władysław Jacher, Uniwersytet Śląski
- prof. dr hab. Irena Wojnar, Uniwersytet Warszawski.

Obrady plenarne pierwszego dnia trwania Zjazdu zakończyły występy Chóru Kameralnego UAM. Po krótkiej przerwie rozpoczęto obrady w sekcjach tematycznych.

W drugim dniu zjazdu, obradom plenarnym przewodniczyli:

- prof. dr hab. Stefan Wołoszyn
- prof. dr hab. Henryka Kwiatkowska
- prof. dr hab. Kazimierz Przyszczykowski.

Referat zatytułowany „Kwestia edukacyjna w polityce społecznej” wygłosił JM Rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie.

Czwartej części obrad plenarnych, zaplanowanej na trzeci dzień Zjazdu, przewodniczył prof. dr hab. Tadeusz Lewowicki, współprzewodniczyli: prof. dr hab. Joanna Rutkowiak oraz prof. dr hab. Aleksander Zandecki.

Wielogłos-panel przebiegał pod hasłem „Pedagodzy młodszej generacji w realiach zagrożeń i nadziei. Myślenie ku nadziei w przededniu XXI wieku”. Panel poprowadził prof. dr hab. Tomasz Szkudlarek.

Podsumowania przebiegu III Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogów dokonał prof. dr hab. Zbigniew Kwieciński – Przewodniczący Zarządu Głównego PTP.

Imprezy towarzyszące spotkaniu pedagogów to m.in.:

- kiermasz Publikacji Pedagogicznych
- wystawa Biblioteki Wydziału Studiów Edukacyjnych UAM
- spektakle teatralne (Teatr Wielki, Teatr Nowy, Teatr Muzyczny)
- występy Orkiestry Reprezentacyjnej Dowództwa Wojsk Lotniczych Obrony Powietrznej Kraju
- występy Chóru Kameralnego Collegium Posnaniense

- wieczornica przy ognisku
- recytacje aktorskie.

W Zjeździe uczestniczyli pracownicy naukowo-dydaktyczni WSP w Częstochowie: Dziekan dr Adam Rosół, Dziekan dr Andrzej Gofron, prof. dr hab. Andrzej Pluta, dr Stanisława Czarnecka, dr Kazimierz Rędziński, dr Longina Krzętowska, mgr Małgorzata Piasecka, mgr Monika Kowalczyk-Gnyp, mgr Beata Łukasik, mgr Monika Adamska-Staroń.

P.S. Pozdrowienia dla szanownych czytelników przesyła za pośrednictwem autorek uczestniczący w zjeździe J.M. Rektor Jerzy Stuhr.

*mgr Monika Kowalczyk-Gnyp
mgr Beata Łukasik
mgr Monika Adamska-Staroń*

I SYMPOZJUM TATRZAŃSKIE

W dniach 11–14 października 1998 roku odbyło się I Tatrzańskie Sympozjum Naukowe zorganizowane przez Zakład Pedagogiki Ogólnej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie. Głównym inicjatorem sympozjum był Kierownik Zakładu Pedagogiki Ogólnej prof. dr hab. Andrzej Pluta. Ponadto w skład Komitetu Organizacyjnego Sympozjum wchodził: mgr Monika Adamska-Staroń (sekretarz), mgr Monika Kowalczyk-Gnyp i mgr Izabela Krasiejko (członkowie).

Myśl przewodnia sympozjum brzmiała: „Edukacja a kultura. Oblicze tradycji – transformacje wpływów w teorii i praktyce”.

Sympozjum odbywało się pod auspicjami: Dziekana Wydziału Pedagogicznego WSP w Częstochowie dr Adama Rosoła i Dyrektora Instytutu Pedagogiki i Psychologii dr Romualda Derbisa.

W sympozjum udział wzięło 16 pracowników naukowych czterech uczelni. Zaproszonymi gośćmi byli: prof. dr hab. Lech Witkowski – UMK w Toruniu, prof. dr hab. Jan Grad – UAM w Poznaniu, prof. dr hab. Andrzej J. Zakrzewski – WSP w Częstochowie, dr Teresa Gierszewska – UAM w Poznaniu, dr Roman Leppert – WSP w Bydgoszczy, dr Adam Rosół i mgr Piotr Bauć – WSP w Częstochowie. Pozostali pracownicy Zakładu Pedagogiki Ogólnej: dr Stanisława Czarnecka, dr Anna Kozłowska, dr Andrzej Gofron, mgr Beata Łukasik oraz mgr Jarosław Duszak brali również czynny udział w Sympozjum.

Sympozjum otworzyli: Dziekan Wydziału Pedagogicznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie dr Adam Rosół i prof. dr hab. Andrzej Pluta.

Pierwszego dnia sympozjum odbyła się interdyscyplinarna sesja referatowa, której przewodniczył prof. dr hab. Jan Grad. Swoimi refleksjami na temat min. uniwersalizmu i różnorodności kultury oraz kulturowej tożsamości edukacji podzielili się prof. dr hab. Andrzej J. Zakrzewski, prof. dr hab. Andrzej Pluta, dr Stanisława Czarnecka i mgr Piotr Bauć.

W godzinach popołudniowych odbyła się sesja panelowa pod przewodnictwem prof. dr hab. Lecha Witkowskiego, której towarzyszył burzliwy „spór o nowoczesność w kulturze i wizje edukacji nowoczesnej”.

Następnego dnia sympozjum pod przewodnictwem prof. dr hab. Lecha Witkowskiego odbyła się druga sesja referatowa, na której min. o tożsamości uczonego w ponowoczesnym świecie i międzykulturowych wymiarach doskonalenia nauczycieli w kontekście eurointegracji mówili: dr Roman Leppert, dr Anna Kozłowska, dr Teresa Gierszewska, prof. dr hab. Jan Grad i dr Andrzej Gofron.

I Tatrzańskie Sympozjum Naukowe rozpoczęło cykl spotkań dotyczących związków między kulturą a edukacją.

Organizatorzy:
*mgr Monika Adamska - Staroń
mgr Izabela Krasiejko
mgr Monika Kowalczyk - Gnyp
mgr Beata Łukasik*

MIĘDZY PRZEDSZKOLEM A SZKOŁĄ WYŻSZĄ: PRZEOBRAŻENIA SYSTEMU OŚWIATOWEGO W PERSPEKTYWIE SOCJOLOGICZNEJ

Sprawozdanie z III seminarium naukowego

Zakład Socjologii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie po raz trzeci zorganizował Seminarium Naukowe, tym razem pt.: **Między przedszkolem a szkołą wyższą: przeobrażenia systemu oświatowego w perspektywie socjologicznej**. 15 i 16 października w Złotym Potoku k/Częstochowy spotkali się pracownicy naukowi zajmujący się problematyką edukacji, oświaty i wychowania, przedstawiciele Kuratorium Oświaty w Częstochowie oraz nauczyciele (dyrektorzy szkół, przedstawiciele związków zawodowych), by zastanowić się nad procesem przeobrażeń systemu oświaty w Polsce.

Profesor Marek S. Szczepański (Kierownik Zakładu Socjologii) otwierając III Seminarium zwrócił uwagę, iż jest to już ósma forma przeobrażeń systemu oświatowego w Polsce po 1989 roku, co przyczynia się do szybkości zachodzących zmian, koncepcji i wizji reformy. Z drugiej strony szkołę traktować należy jako instytucję *długiego trwania*, która potrzebuje dłuższego okresu czasu na przeprowadzenie reformy. Wobec powyższego pojawia się pewnego rodzaju sprzeczność oraz zwiększa to pole do analiz tychże właśnie procesów.

Jak każde Seminarium, również i to, spełniać winno określone cele. Organizatorzy postawili następujące: a) poznawczy: diagnoza życia szkoły, uwarunkowania procesu przeobrażeń, skutki przeobrażeń polskiego systemu oświatowego, zmiany w systemie oświatowym w Polsce; b) praktyczny – wykorzystanie wiedzy teoretycznej w praktyce przez nauczycieli i decydentów w zarządzaniu oświatą; c) integracyjny – ludzi i idei; d) promocyjny – pokazania wyników własnych prac naukowych.

Mimo iż w temacie Seminarium znajdował się podtytuł: *przeobrażeń w perspektywie socjologicznej*, to nie oznaczał on równocześnie, iż tylko przedstawiciele tej dyscypliny naukowej wygłaszali referaty. Seminarium miało charakter interdyscyplinarny, a zaproszono (oprócz socjologów ex definitione) również – oprócz pracowników naszej uczelni – grono pedagogów i psychologów z różnych ośrodków akademickich (Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Uniwersytetu Opolskiego, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze).

Tematyka przedstawianych referatów koncentrowała się na dwóch zagadnieniach: reformie systemu edukacyjnego w Polsce oraz zjawiskach oświatowo – wychowawczych.

Seminarium zainaugurowała prof. dr hab. Wanda Rachalska z WSP w Częstochowie referatem *Możliwości rozwoju zawodowego w zreformowanej szkole*. Autorka zwróciła uwagę na konieczność przygotowania przez szkołę przyszłego pracownika, o czym dzisiaj się nie mówi w systemie kształcenia, a co można osiągnąć czy to przez dodanie ścieżki edukacyjnej, poruszanie problematyki etyki pracy czy podkreślanie wartości związanych z pracą. Prof. dr hab. Władysław Jacher (Uniwersytet Śląski) podkreślił w referacie *Edukacja a ludzie* jako najistotniejszy czynnik humanistyczny w procesie reformy. A czynnik ten wiąże się nieodłącznie z wolnością i odpowiedzialnością bez których nie powiedzie się proces zmiany społecznej. Prof. dr hab. Tadeusz Michalczyk z Uniwersytetu Opolskiego dokonał próby przeniesienia filozofii zarządzania ze strefy materialnej do niematerialnej, jaką jest oświata w wystąpieniu nt. *Zarządzanie przez jakość (TQM) ważnym czynnikiem powodzenia reformy edukacji*. Według tejże filozofii 50% osiągania sukcesu zależy od poprawnego zarządzania ludźmi. Prof. dr hab. Lech Milian reprezentujący Politechnikę Częstochowską zastanawiał się nad *Podmiotowością jednostki jako zasadą kształtowania systemu wychowawczego szkoły*. Istotna jest wedle niego relacja pomiędzy podmiotowością, którą wpaja się podczas wychowania, a co się z tym łączy godziwością życia a grą społeczną o sumie zerowej, gdzie sukces jednej strony jest równoznaczny z porażką drugiej. Prof. dr hab. Stanisław Gawlik (Uniwersytet Opolski) w przedstawionym tekście *Kompetencje zawodowe nauczyciela w projektowanej reformie oświaty* zwrócił uwagę na rolę kompetencji nauczycieli, do których zaliczył wiedzę ogólną, wiedzę specjalistyczną, pedagogiczną oraz cechy charakteru: otwartość, innowacyjność, pozytywny stosunek do świata oraz ich pozycję i odpowiedzialność w Unii Europejskiej. Następny referat przedstawiony przez dr Adama Rosoła, Dziekana Wydziału Pedagogicznego WSP w Częstochowie, dotyczył *Reformy oświaty w kontekście zjawisk patologicznych*. Autor zastanawiał się w nim nad uwikłaniem patologii w procesie zmian społecznych

i rolą tych czynników w kontekście systemu oświatowego. Kolejne odczyty wiązały się z kategorią społeczeństwa obywatelskiego. I tak dr Stanisław Nurek (Uniwersytet Śląski), w referacie *Edukacja obywatelska w systemie szkolnym w świetle polskiego systemu wartości i struktury społecznej* odwołując się do J.F. Lyotarda, czołowego francuskiego postmodernisty podkreślił podważenie metanarracji romantycznej i pozytywistycznej w szkole oraz, co się z tym łączy, konieczności *civil empowerment*, czyli przywrócenia zdolności jednostce do pełnego uczestnictwa w życiu społecznym. *Edukacja obywatelska w zreformowanym systemie oświatowym* – to przedmiot referatu dr Anny Barskiej z Uniwersytetu Opolskiego. Autorka w projekcie reformy poszukiwała czynników kształcących uczniów i przygotowujących do życia w gospodarce wolnorynkowej i społeczeństwie demokratycznym. Kolejne referaty wygłosili przedstawiciele Kuratorium Oświaty w Częstochowie. Mgr Anna Pawłowska (Kurator Oświaty) przedstawiła potrzebne kierunki przemian w systemie oświatowym. Są nimi: upodmiotowienie rodziny jako najważniejszego czynnika wychowawczego, wzmocnienie roli nauczycieli jako twórców (co wiąże się z postulatami większej aktywności oraz dysponowaniem przez nich większymi finansami, związanie szkół ze środowiskiem lokalnym. Mgr Irena Mordarska podkreśliła zewnętrzny (reforma oświatowa) i wewnętrzny charakter zmian (rola nauczycieli w kreowaniu szkoły). Kolejny referent dr Adrian Cybula (Uniwersytet Śląski) przygotował wystąpienie: *Niska jakość kształcenia jako bariera awansu edukacyjnego i reform systemowych*. Zwrócił on uwagę na wzrastającą rolę aspiracji edukacyjnych mieszkańców województwa katowickiego, co wiąże się nieodłącznie ze świadomością i przekonaniem w coraz szerszych kręgach społeczeństwa, iż wykształcenie jest istotnym czynnikiem rozwoju regionalnego oraz zajęcia wyższej pozycji przez jednostkę w hierarchii prestiżu. Dr Waldemar Olbert reprezentujący Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Opolu w referacie: *Cele dydaktyczno-wychowawcze reformy szkolnej* wyraził obawę przed bezkrytycznym przyjmowaniem wzorów z Europy Zachodniej z zakresu pedagogiki, co bardzo często jest równoznaczne z zapomnieniem rodzimego, ale jakże często bogatego, dziedzictwa. Kolejna referentka dr Stanisława Czarnicka (WSP w Częstochowie) przedstawiła referat: *Proces transformacji a oświata w środowisku wiejskim po roku 1990 na przykładzie gminy Pawłowice i Brzeźno*. Analizując transformację w dwóch gminach podkreśliła autorka optymizm młodzieży w stosunku do zachodzących zmian oraz decentralizację w wymiarze instytucjonalnym jako przykłady pozytywne w kontekście wejścia Polski do Unii Europejskiej. Integracja wszelako przynieść może i przyniesie wiele problemów, również w sferze oświaty i nauki oraz przygotowania przez te instytucje młodych ludzi do wejścia na rynek europejski. Dr Karol Nowak (WSP Częstochowa) w referacie: *Wizja preorientacji szkolnej* zwrócił uwagę, iż kiedy wybór zawodu w społeczeństwie postindustrialnym staje się procesem permanentnym, to pojawia się wówczas konieczność preorientacji i orientacji zawodowej już w szkole podstawowej. Mgr Adam Roter (Uniwersytet Śląski) w wystąpieniu pt. *Standardy edukacyjne Unii Europejskiej w perspektywie reformy oświatowej w Polsce* ukazał następujące priorytety edukacyjne w UE: równość szans; stałe podnoszenie jakości szkoły, modelowanie systemu kształcenia nauczycieli, oraz wychowanie Europejczyka w oparciu o wartości: tolerancji, demokracji, znajomości języków obcych.

Część druga Seminarium poświęcona została zjawiskom oświatowo-wychowawczym w systemie kształcenia. Dr Krystyna Socha-Kołodziej (WSP Częstochowa) poświęciła referat *Działaniom profilaktyczno-wychowawczym szkoły wobec przemocy wśród dzieci i młodzieży*. Autorka podkreśliła zjawisko przemocy coraz bardziej się nasilające oraz sposoby radzenia sobie z nim. Dr Danuta Waloszek (WSP Zielona Góra) w referacie *Usytuowanie wychowania przedszkolnego w reformie oświaty i jego socjalno-pedagogiczne konsekwencje* zastanawiała się na rolę przedszkola w nowym systemie oświatowym. Następny referat autorstwa dr Wandy Wiśniewskiej oraz dr Wandy Zych z WSP w Częstochowie pt. *Funkcje diagnostyczno-terapeutyczne wychowawcy. Studium badawcze* poświęcony został meta–umiejętnościom terapeuty, które winien posiadać chcąc skutecznie realizować swoje zadania. Dr Iwona Wagner (WSP Częstochowa), w odczycie *Rola i zadanie szkoły w okresie przemian społecznych w Polsce* podkreśliła wiedzę jako główny kapitał we współczesnym świecie oraz paradygmat edukacji kreatywnej, który kształtować winien przyszłą szkołę. Dr Aleksandra Siedlaczek (WSP Częstochowa) w referacie: *Dysleksja – problem społeczny. Rola pedagoga wychowawcy* omó-

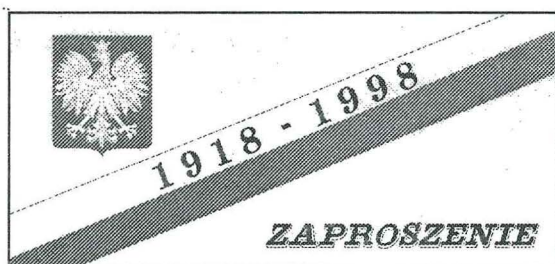
wiła skalę problemu dysleksji i konieczność zwrócenia baczniejszej uwagi na to zjawisko przez wychowawców w szkole. Następne referaty dotyczyły fenomenu aspiracji edukacyjnych i życiowych. Mgr Agata Woźniak-Krakowian (WSP Częstochowa) przedstawiła komunikat z badań: *Aspiracje edukacyjne i zawodowe młodzieży województwa katowickiego*, w którym zwróciła uwagę na wzrastającą rolę wiedzy i wykształcenia w społeczeństwie, a z drugiej na brak zdecydowania co do przyszłej drogi życiowej młodzieży, co powoduje wzrost roli doradców zawodowych w szkole. Mgr Olga Łodyga (WSP Częstochowa) w referacie *Aspiracje życiowe młodzieży w kontekście potrzeby kształtowania nowego modelu wychowawczego szkoły* omówiła rolę szkoły w kształtowaniu i formowaniu aspiracji (głównie materialnych) dzieci i młodzieży. Mgr Elżbieta Robak z Politechniki Częstochowskiej w referacie *Rynek jako wyznacznik kształtowania szkolnego systemu oświatowego* podkreśliła rolę przygotowania jednostki do funkcjonowania na rynku.

Podsumowując Seminarium można powiedzieć, iż najczęściej podkreślano następujące czynniki: a) instytucjonalne (konieczność wzrostu nakładów na szkolnictwo, tworzenie nowych ścieżek kształcenia, konstruowanie nowych modeli wychowawczych, powiązanie szkoły ze środowiskiem lokalnym); b) ludzkie, humanistyczne – dotyczące nauczycieli jak i uczniów. Ci pierwsi winni stać się motorem zmian, kreatorem nowej rzeczywistości szkolnej, ci drudzy winni zostać przygotowani do znalezienia się w społeczeństwie obywatelskim oraz na rynku pracy. Z Seminarium rysuje się następujący obraz systemu oświatowego: z jednej strony są nauczyciele, którzy w sposób twórczy i aktywny podchodzą do swojej pracy zawodowej, z drugiej można spotkać jeszcze osoby, które nie bardzo potrafią się znaleźć w zmieniających się warunkach. Młodzież ma w coraz większym stopniu świadomość zdobywania wyższego wykształcenia. Podobny trend daje się zaobserwować wśród rodziców. Ciągłe jeszcze istnieją bardzo znaczne bariery we wdrażaniu reformy (bariery finansowe i świadomościowe).

Pozostaje żywić nadzieję, iż wskazane zagrożenia czy czynniki niesprzyjające systemowi oświatowemu zostaną wyeliminowane i nie zostaną wymienione w przyszłorocznym, czwartym już Seminarium Zakładu Socjologii, jako czynniki opóźniające reformę.

dr Robert Geisler

W 80. ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI



Sesji towarzyszyły dwie wystawy: jedna – rocznicowa zorganizowana przez Bibliotekę Główną WSP, druga – prac historyków naszej Uczelni, przygotowana przez Wydawnictwo WSP. Organizatorzy i Wydawnictwo pobili wszelkie uczelniane rekordy cyklu wydawniczego.

Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie



ma zaszczyt zaprosić na uroczystą sesję naukową z okazji 80. rocznicy odzyskania niepodległości:

„Częstochowy drogi ku niepodległości”

10 listopada 1998 roku o godz. 10⁰⁰
w Auli budynku głównego WSP przy ul. Waszyngtona 4/8

PROGRAM

- I. Wstęp i chwila aktywności Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie pod dyktando mgr. Kreszmita Pospiecha
- II. Prezentacja okolicznościowa
 1. Wypowiedź JM. Rektora WSP w Częstochowie prof. dr. Irena Ryszarda Szweda
 2. Wypowiedź Gości
- III. Referaty:
 1. dr Władysław Pabus: *Studia z historii Częstochowy w drodze ku niepodległości w latach 1793-1918*
 2. mgr Józef Szewski: *Legenda publiczna o rękach niepodległości w Częstochowie w latach I wojny światowej*
 3. dr Zbigniew Gosiński: *Gdy w Częstochowie powstała się wolność*
 4. prof. dr hab. Jan Waleczek: *Częstochowa w wędrówce państwa i utracenie niepodległości państwa Polskiego (1918-1921)*
 5. o. dr Zdzisław S. Jabłoński: *Jasna Góra na drodze do niepodległości w latach 1793-1989*
 6. ks. prof. dr hab. Jan Zaworski: *Próby ostatecznej duchowości i niepodległości w Częstochowie w latach 1865-1945*
 7. dr Jerzy Mączyński: *Przebieg walki niepodległościowej w Częstochowie w latach 1918-1919*
 8. mgr Krzysztof Spruch: *Konspirationizm w niepodległości w Częstochowie w latach 1918-1919*
 9. dr Dariusz Jacek: *Spółczesność i historia Częstochowy a wolność w latach 1918-1989 (głównie pod kątem politycznym i kulturalnym)*
 10. dr Kamień Mironowicz: *dr Zygmunt Wójcicki: „Sobieski” w Częstochowie jako główna idea spisywana w latach niepodległości*
 11. dr Franciszek Sobalski: *Z dziejów powstania Jędrzejowskiego w Częstochowie*

Uczestnicy konferencji mieli sposobność opuścić salę obrad mając już w rękach pełne teksty artykułów, przedstawionych skrótowo w formie referatów. Na trzeciej i czwartej stronie obwoluty powtórzono wstęp, którym wydanie opatrzył prof. dr hab. Ryszard Szwed, występując tu nie w roli Rektora, ale Kierownika Zakładu Historii Najnowszej.

Zacytujmy trzy ostatnie akapity:

„Determinacja Polaków doprowadziła do roku 1918. Odzyskailiśmy niepodległe państwo polskie. O jego suwerenność i byt niepodległy przyszło Polakom walczyć jeszcze niejednokrotnie. Lata 1920, 1939, 1945 oraz następne: 1956, 1968, 1970, 1980 – to kolejne etapy walki i zmagania o państwo wolne, suwerenne i niepodległe.

Od kilku lat rocznice odzyskania niepodległości stanowiły inspirację do badań naukowych nad najnowszą historią Częstochowy.

Ich wyniki prezentowane były na sesjach naukowych organizowanych przez Zakład Historii Najnowszej Wyższej Szkoły Pedagogicznej.

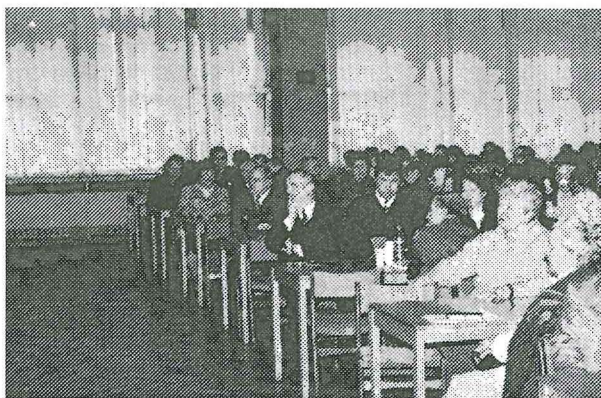
Pokłosiem sesji były następujące publikacje: *Częstochowa w pierwszych latach Polski Odrodzonej* (wyd. 1994), *Z dziejów najnowszych Częstochowy* (1995), *Wielkie i małe problemy Częstochowy w Polsce Odrodzonej 1918–1939* (1996), *Spółczesność Częstochowy w latach 1918–1939* (1998).

Niniejsza publikacja zawiera materiały przygotowane na uroczystą sesję naukową z okazji 80. rocznicy zorganizowania przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Częstochowie. Powstała ona dzięki życzliwej pomocy Wojewody Częstochowskiego mgr. Szymona Giżyńskiego, za którą organizatorzy sesji oraz redaktorzy wydania serdecznie dziękują.



Kierownik
Zakładu Historii Najnowszej
Prof. dr hab. Ryszard Szwed”

Konferencję rozpoczął występ Chóru Mieszanego WSP po dyrekcją mgra Krzysztofa Pośpiecha i recital mgra Macieja Zagórskiego



*Okolicznościowego repertuaru Zebrani
wysłuchali w należyтым skupieniu*



*Otwarcia uroczystej Sesji dokonał JM Rektor
prof. dr hab. Ryszard Szwed*

*Jako pierwszy z dostojnych Gości
głos zabrał Wojewoda Częstochowski
mgr Szymon Giżyński. Na zakończe-
nie, jak wszyscy występujący, otrzy-
mał pięknie wydane materiały konfe-
rencyjne*



*Pierwszy referat wygłosił
dr Waldemar Palus*

Zdjęcia wykonał mgr D. Pleśniak

WYWIAD MIESIĄCA

Rozmowa z prof. dr. hab. Stefanem Folaronem, dyrektorem Instytutu Filologii Obcych



Fot. T. Stolarczyk

A.P.: W nadchodzącym roku będzie Pan Profesor obchodzić trzy jubileusze – 70 lat życia, 50 lat pracy w ogóle, w tym 45 lat pracy w zawodzie nauczycielskim. Doświadczył Pan pracy pedagogicznej w placówkach każdego szczebla.

S.F.: Byłem nauczycielem w szkole podstawowej, następnie w szkole średniej. W roku 1963 powołano mnie na stanowisko dyrektora szkoły średniej, poligraficznej; z kolei zespołu szkół średnich. Od 1973 pełniłem obowiązki kierownika Wydziału Oświaty Urzędu Powiatowego, a po likwidacji powiatów przeszedłem do pracy w Kuratorium Oświaty i Wychowania. W 1976 roku rozpocząłem pracę w Wyższej Szkole Pedagogicznej, gdzie przeszedłem prawie wszystkie szczeble organizacyjnego wtajemniczenia – od kierownika zakładu, poprzez dyrektora instytutu, prodziekana, dziekana do prorektora włącznie.

A.P.: Równie szeroko zakrojone – jak praktyka pedagogiczna – są Pana kwalifikacje: studia wyższe w zakresie filologii polskiej, doktorat z zakresu filozofii renesansu włoskiego, habilitacja z filozofii współczesnej w zakresie dialektyki i materializmu historycznego. Co skłoniło Pana do takich zmian zainteresowań?

S.F.: Trudno to nazwać zmianą zainteresowań. Od początku w całej mojej pracy dydaktyczno-naukowej i naukowo-badawczej zasadniczym przedmiotem moich zainteresowań był i jest Renesans, w tym głównie filozofia człowieka z refleksją, sięgającą wieków średnich, oraz z odniesieniami do wieków późniejszych i czasów nam współczesnych. Najpierw, o czym Pani nie wspomniała, ukończyłem studia filozofii chrześcijańskiej (filozofia scholastyczna); w tym zakresie interesowała mnie szczególnie filozofia człowieka zawarta w czterech „Ewangeliach”. Tematem przygotowanej pracy magisterskiej z zakresu filologii polskiej była recepcja „Psalterza” m.in. w różnych językach europejskich w XVI wieku w porównaniu z tekstem hebrajskim, greckim „Septuaginty” i łacińskim „Vulgaty”. Przedmiotem pracy doktorskiej była jedna z najznakomitszych postaci włoskiego Renesansu, Andrzej Cesalpino. Natomiast nigdy nie studiowałem i nie zajmowałem się materializmem dialektycznym i historycznym. Temat mojej rozprawy habilitacyjnej brzmiał: „Taurellus’ philosophische Anthropologie”, a więc dotyczył filozofii człowieka w twórczości wybitnego przedstawiciela Renesansu niemieckiego, Mikołaja Taurellusa (1547–1606). Ówczesne władze uczelni w Dreźnie uznały za stosowne zlokalizować mój przewód habilitacyjny na wydziale filozofii materializmu dialektycznego i historycznego, ponieważ taka była jednostka organizacyjna uczelni w zakresie filozofii, a moja rozprawa była mocno osadzona w historycznym kontekście. Recenzentami mojej rozprawy byli: Siegfried Wollgast, najwybitniejszy w Europie znawca filozofii niemieckiej XVI i XVII wieku, Jan Legowicz, znakomity polski historyk filozofii oraz Gerhard Brendler, członek Niemieckiej Akademii Nauk. Warto również przy okazji zwrócić uwagę na to, że materializm dialektyczny i historyczny, filozofia marksistowska, marksistowska filozofia człowieka są jednym ze znaczniejszych przedmiotów studiów filozoficznych w uczelniach zachodnich. Np. na Uniwersytecie w Norymberdze wydawane jest pismo naukowe poświęcone wyłącznie filozofii marksistowskiej. Podstawowe założenia marksistowskiej filozofii człowieka nie są zbyt odległe od

chrześcijańskiej filozofii człowieka szczególnie w zakresie jego bytu społecznego. Na te zbliżenia zwraca się uwagę w kontekście teologii wyzwolenia, rozwijającej się m.in. w krajach Ameryki Środkowej.

A.P.: Wielostronność wiedzy, wykształcenia i praktyki pedagogicznej są tytułem do rozbieżnych tematycznie, przyzna Pan, zajęć dydaktycznych, jakie realizuje Pan w Uczelni: prowadził Pan zajęcia z historii filozofii, etyki; seminarium magisterskie w zakresie kształtowania się postaw społeczno-moralnych dzieci i młodzieży w procesie dydaktycznym; proseminarium na temat polsko-niemieckich związków kulturowych na przełomie 16 i 17 wieku. Nie wspomnę już, że w latach osiemdziesiątych był Pan Kierownikiem Podyplomowego Studium Religioznawstwa. Które zajęcia sprawiają Panu, jako wykładowcy, największą satysfakcję?

S.F.: Zajęcia, których przedmiotem jest człowiek jako taki i konkretny, żyjący w określonych warunkach społeczno-ekonomicznych, kulturowych. W historii filozofii poszukiwałem przede wszystkim wartości humanistycznych. Kształtowaniu świadomości humanistycznej u dzieci w wieku wczesnoszkolnym służyło seminarium magisterskie. Religia jest jednym z elementów kulturowych i nie można nie doceniać jej roli w życiu człowieka. Warto wspomnieć, że na początku lat osiemdziesiątych w Polsce istniało 10 Podyplomowych Studiów Religioznawstwa. W wyniku określonych przemian społeczno-politycznych w naszym kraju tylko Studium przy naszej Uczelni pozostało, a to właśnie dlatego, że nie ulegliśmy żadnej ideowo-politycznej presji, a mówiąc o religii, o różnych wyznaniach staraliśmy się zachować naukową uczciwość i ekspozować pozytywne wartości humanistyczne religii w ogóle i każdego wyznania z osobna. Uczyliśmy tolerancji i szacunku dla przekonań każdego człowieka – oczywiście pod warunkiem, że nie godzą one w dobro człowieka. Temat, dotyczący polsko-niemieckich związków kulturowych – co prawda w XVI/XVII wieku jako że jest to zakres moich zainteresowań naukowo-badawczych – pojawił się z szczególną ostrością po 1989 roku jako wyraz określonych zapotrzebowań społecznych. Niemniej temat ten istniał w moich badaniach już wcześniej, kiedy np. pisałem o Polakach studiujących w Akademii Norymberskiej na przełomie XVI i XVII wieku. Na ten temat wydałem książkę pt. „Taurellus i Polacy” (1981). Następnie powstało pod moim kierunkiem kilka-

naście prac dyplomowych na temat obecności w kulturze polskiej absolwentów wymienionej akademii.

A.P.: Słyszałam, że to właśnie Pan „odkrył” dla Niemców pierwszego Ich filozofa Nicolasa Taurellusa. Jak to było możliwe? Dla współredaktorów Nowej Encyklopedii Powszechnej PWN (wydanie z 1995 roku) jest to nadal postać nie uwzględniona, co dziwi, biorąc pod uwagę fakt, że w tomie XVII Wielkiej Ilustrowanej Encyklopedii Powszechnej wydanej przez Wydawnictwo „Gutenberg”, Kraków (Reprint nakładem Wydawnictwa „Kurpisz” Poznań 1995) jest na str. 106 krótka notka o tym filozofie, który „zwalczał panteizm włoskich filozofów Arystotelesa, stworzył filozofję protestancką, usiłował naukę Lutra pogodzić z filozofją” [pisownia oryginału – A.P.].

S.F.: Niemiecki uczony, który przewodniczył mojemu przewodowi habilitacyjnemu na Uniwersytecie w Dreźnie, w podsumowaniu powiedział m.in.: „Nam Niemcom jest wstyd, że Polak musiał odkryć Taurellusa dla filozofii niemieckiej”. Taurellus był postacią znaną, jak wiele innych, odnotowanych w encyklopediach itp. Praktycznie jednak nie zauważano go jako znaczącego filozofa w historii filozofii niemieckiej i europejskiego kręgu kulturowego w ogóle. Znany niemiecki uczony, Max Wundt, pisał, że „między Melanchtonem a Leibnizem istnieje wielka pustka” filozoficzna. Tymczasem ja tę pustkę wypełniłem filozofią Taurellusa (1547–1606). Było kilka przyczyn dotychczasowego niedoceniań Taurellusa. Po pierwsze w kontekście siedemnastowiecznych sporów religijnych został oskarżony o ateizm (zresztą zupełnie bezpodstawnie). W ówczesnych czasach kontrreformacji (a Taurellus był wyznawcą luteranizmu), posttrydenckiej walki z wszelkimi przejawami odstępstwa od katolickiej ortodoksji, o ateizmie już nie mówiąc, takie oskarżenie musiało spowodować izolację Taurellusa i przemilczanie jego filozofii. Po drugie początki filozofii niemieckiej zdominowane zostały przez wielką indywidualność Leibniza, który zresztą był uczniem Taurellusa. Po trzecie nikt dotychczas nie przeczytał wszystkich dzieł Taurellusa. Dzieła były rozproszone, różnorodne w swej tematyce, pisane w języku łacińskim niełatwym stylem. W wyniku kwerendy w ponad dwustu bibliotekach świata (głównie Europy) stworzyłem pierwszą pełną bibliografię dzieł Taurellusa. Następnie sprowadziłem ich kopie i dokładnie

przestudiowałem (razem ok. dziesięć tysięcy stron łacińskich tekstów). To doprowadziło do odkrycia szczególnych wartości filozofii Taurellusa. M.in. okazało się, że mamy do tu do czynienia z pierwszą i jak dotychczas jedyną próbą stworzenia filozoficznej syntezy Renesansu. Syntezę tę przedstawiłem w książce pt. „Monizm filozoficzny Taurellusa” (1983). Moje odkrycie w tym względzie uznano m.in. w Anglii (np. obszerny artykuł w jednej z encyklopedii angielskich), we Włoszech i w Niemczech (dokąd kilkakrotnie zapraszano mnie na wykłady na uniwersytetach niemieckich na temat filozofii Taurellusa; drukowano artykuły np. w Norymberdze).



A.P.: Opublikował Pan Profesor w 1993 roku w Wydawnictwie naszej Uczelni piękną w treści i szacie pozycję: *Listy Mikołaja Taurelliusa (1547–1606). Czasy – Ludzie – Obyczaje*. Gdy pierwszy przejrzałam tę książkę, którą miałam przyjemność otrzymać z życzliwą dedykacją Autora, za co raz jeszcze dziękuję, uwaga moja skoncentrowana była głównie na odmienności wydania, z jakim dotąd się nie spotykałam: kserokopie rękopisów przeplatające się w wydrukiem w języku niemieckim i tłumaczeniem na język polski. Gdy ponownie sięgnęłam do tej pozycji po latach, przyznam, że najbardziej zatrzymały moją uwagę przypisy (przybyło mi lat i doświadczeń, niekiedy gorzkich, i „pouczenia” filozofa inaczej dziś do mnie przemawiają) i wybrane myśli Mikołaja Taurellusa, wybrane

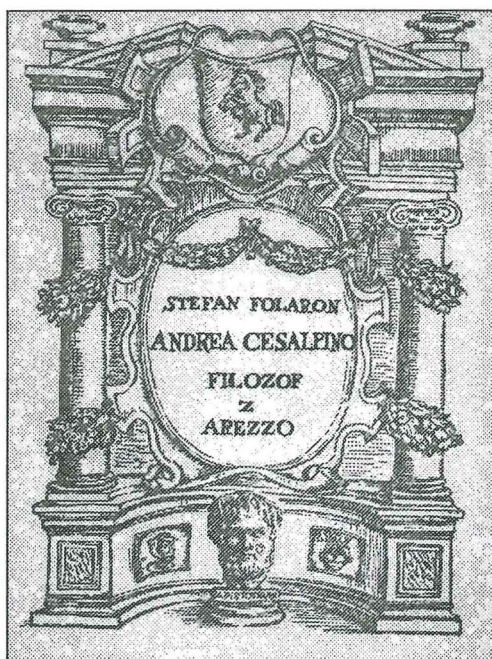
na wstępie dzieła. Żadna na straciła na aktualności. Nie przypominę wszystkich, ale pozwolę sobie zacytować jedną, może jako przesłanie: *Wolałem pozostać wiernym swojej wiedzy, niż przez uległość zdobywać sławę lub powiększać korzyści*. Jak Pan, jako filozof, mocno osadzony w socjologii, patrzy dziś na tę dewizę i dzisiejszą rzeczywistość?

S.F.: Pytanie Pani jest prowokujące i w pewnym sensie retoryczne. Każdy bowiem obserwujący obiektywnie współczesną nam rzeczywistość, sytuację w wymienionym zakresie ocenia jednoznacznie. Wymienioną dewizę, a raczej autorefleksję Taurellusa, można traktować jako postulat ciągle aktualny lub pobożne życzenie. Współczesne nauki, przede wszystkim humanistyczne, znajdują się w Polsce pod stosunkowo skuteczną cenzurą ideologiczno-polityczną, wcale nie mniejszą niż przed 1989 rokiem. Nikt, którego wiedzy nie zaakceptuje dominująca dzisiaj siła ideowo-polityczna, nie może liczyć ani na „sławę” ani na „korzyści” (np. tytuły naukowe, stanowiska itp.). Można zapytać: a co z faktami naukowo potwierdzonymi, co z odkryciami naukowymi, wnoszącymi nowe wartości? Można odpowiedzieć: tym gorzej dla faktów, tym gorzej dla odkryć, jeżeli nie zgadzają się z jedynie akceptowaną aktualnie wykładnią. W tym miejscu można by przypomnieć inną dewizę Taurellusa, również przytoczoną w wydaniu jego „Listów”: „Ponieważ nie przynależę do żadnej sekty... dlatego uważa się, że to co mówię, jest niezgodne z prawdą”. Tak czy inaczej, jeżeli chce się zachować swoją godność i być uczciwym w nauce, dewiza Taurellusa powinna być myślą przewodnią każdego uczzonego.

A.P.: Długie lata pracy badawczej poświęcił Pan Profesor postaci włoskiego filozofa, lekarza, przyrodnika. Andrea Cesalpino jest bohaterem wielu Pańskich publikacji, postacią, której działalność i poglądy poznał Pan wszechstronnie. Które poglądy słynnego Włocha, Andrea Cesalpino z Arezzo, nie uległy zmianie mimo upływu lat i przeobrażeń nurtów filozoficznych? Jak prześledziłam rozdział mówiący o doborze metod naukowych i o organizacji pracy badawczej, chciałabym je cytować Czytelnikom naszego pisma jako współczesne pouczenie. Czy Pan Profesor podziela moje odczucia?

S.F.: Tych spraw nie można rozpatrywać w kategoriach odczuć. Cesalpino był niewątpliwie jedną z najznakomitszych osobowości XVI wieku. Był wybitnym lekarzem (odkrył duże krążenie

krwi), botanikiem (twórca naukowej systematyki roślin) i filozofem. Jego twórczość jest szczególnym przykładem próby poszukiwania wzajemnych związków przyczynowo-skutkowych i consensusu między naukami ścisłymi i humanistycznymi, głównie filozofią; między doświadczeniem i poznaniem rozumowym, między wiernością wobec wiedzy naukowej a twórczą wyobraźnią. W całej metodologii Cesalpina przewija się wątek uczciwości, krytycyzmu i samokrytycyzmu. Jako lekarz pisał m.in.: „Wy, którzy wybrani zostaliście do uprawiania sztuki lekarskiej, bądźcie uczciwymi zarządcami tego daru Boga. Nikomu nie odmawiajcie pomocy, szczególnie biednym, nie szukajcie korzyści (...) uczcie się zaś, abyście z powodu waszej niewiedzy błędów nie popełniali (...)”.



A.P.: „Być świadomym swej obecności” to tytuł artykułu opublikowanego przez Pana Profesora w roku 1995.

S.F.: Artykuł ten stanowił część ogólnopolskiej dyskusji na temat wartości. Pisałem m.in., że warto sięgać do tradycji i przypominać wartości, które są zawsze aktualne. Sięgnąłem przede wszystkim do poglądów znakomitego XVI-wiecznego polskiego myśliciela i pedagoga z Ziemi Częstochowskiej, Hieronima Moskorzowskiego, działacza braci polskich. Przypominam m.in. kilka jego wypowiedzi i dobrze by było, aby towarzyszyły one świadomości np. Polaków, żyjących pod koniec XIX wieku: „Wierzmy i wyznawamy, że przeciw wszystkim innym ludziom takeśmy się zachowywać powinni,

jako kruciuchno brzmią słowa Pańskie: Co chcecie, aby wam ludzie czynili, toż i wy czyńcie”; „Ukazujemy wam sposób zgody takowy... iżby my... o to się starali, żeby w różnicach, które mamy, umawiali się z sobą, znosili braterskie, jeden na sumienie drugiego nie następując”.

A.P.: Myślę, że tytuł tego artykułu jest bardzo trafny przeniesieniem działalności Pana Profesora w Uczelni. 1 września 1976 roku podjął Pan pracę na stanowisku starszego wykładowcy w Zakładzie Pedagogiki Ogólnej, po roku objął Pan to stanowisko w Zakładzie Socjologii i Kultury Współczesnej, i właściwie od 1 lutego 1981 roku – z przerwą spowodowaną chorobą – piastuje Pan zaszczytne funkcje w hierarchii Uczelni: Prodziekana Wydziału Humanistyczno-Pedagogicznego, Kierownika Zakładu Filozofii i Socjologii. Zastępcy Dyrektora Instytutu Pedagogiki, Kierownika Zakładu Filozofii i Religioznawstwa... Te zmiany wynikają ze zmian w strukturze Uczelni. Jednak dość zaskakująca jest decyzja Pana Profesora przejścia z dniem 1 października 1994 roku do Zakładu Filologii Germańskiej, który przekształcił Pan w Instytut Filologii Obcych. Gdy Dostojny Senat podjął decyzję o utworzeniu tej jednostki, powierzył Panu stanowisko Dyrektora Instytutu. Jakże były pobudki Pańskiej decyzji?

S.F.: Kilka powodów złożyło się na tę decyzję. Po pierwsze uważałem, że w Zakładzie Filozofii, którym kierowałem, uczyniłem wszystko, co było moim zdaniem możliwe w zakresie jego rozwoju; że należało dać szansę wykazania się młodszym pracownikom naukowo-dydaktycznym, którzy często widzą zagadnienia w innej perspektywie, mają ciekawsze pomysły. Po drugie trudno mi było zaakceptować próby narzucania po 1989 roku politycznych i ideologicznych kryteriów ocen wobec filozofii i dydaktyki historii filozofii, jakie w pewnym momencie pojawiły się m.in. w tym Zakładzie. Było to dla mnie szczególnie przykre, ponieważ z niemałym trudem w latach siedemdziesiątych spowodowałem wprowadzenie do planu studiów „historii filozofii” w miejsce „wybranych zagadnień marksistowskiej filozofii i socjologii” oraz wyjęcia tego przedmiotu spod „kurateli” partii w postaci Instytutu Nauk Społecznych i Ekonomicznych w Częstochowie. Po trzecie należało ratować tutaj germanistykę, której groziło rozwiązanie z powodu braku odpowiedniej kadry naukowo-dydaktycznej. Ministerstwo odebrało już prawa naboru na pierwszy rok studiów. Moje przejście do ówczesnego Za-

kładu Filologii Germańskiej wiązało się również z rozwojem moich badań naukowych nad filologią i kulturą niemiecką XVI/XVII wieku. Rozwijając się także moja współpraca z naukowymi ośrodkami niemieckimi. Można to było wykorzystać dla utrzymania, wzmocnienia i rozwoju tej filologii germańskiej. I udało się. Zakład nie tylko nie upadł, ale na jego bazie powstał Instytut, zatrudniający dziś 35 pracowników, w tym dwunastu samodzielnych pracowników naukowo-dydaktycznych. A więc była okazja, aby jeszcze coś pozytywnego po sobie zostawić w tej Uczelni.

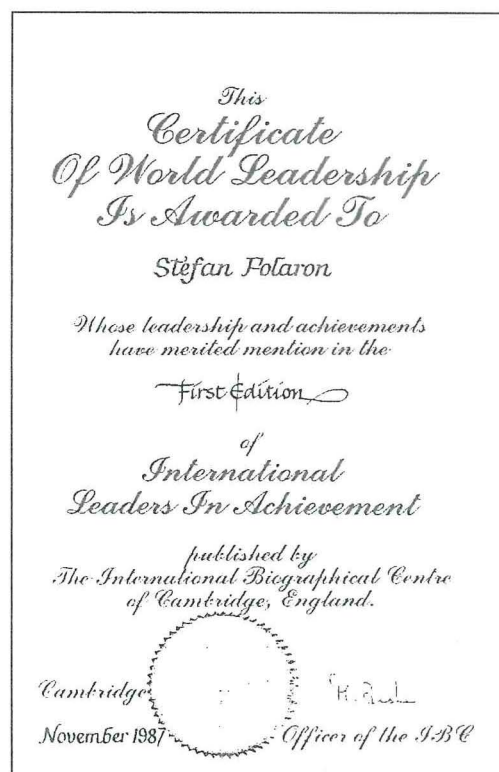
A.P.: Dziś jest Pan Dyrektorem Instytutu Filologii Obcych i przełożonym tej jednostki – po linii nauki – Prodziekanem ds. Nauki Wydziału Filologiczno-Historycznego. Statut Uczelni nie wyklucza takiej podległości. Czy jednak nie uważa Pan takiego rozwiązania za nieprawidłowe? Czy to ułatwia Panu działania, czy też niekiedy utrudnia?

S.F.: Generalnie uważam, że nie jest to najlepsze rozwiązanie. W konkretnych przypadkach może to jednak sprzyjać realizacji pewnych celów. Zależy to przede wszystkim od danej osoby, czy będzie w stanie dobrze wypełniać obowiązki, wynikające z pełnienia dwóch funkcji. W danej sytuacji, w procesie umacniania i rozwoju nowego Instytutu oraz realizacji jego dalekosiężnych planów, oznaczało to i oznacza uproszczenie i przyspieszenie toku postępowania z zachowaniem oczywiście obowiązującego prawa i określonych przepisów. Niestety, rozbudowane postępowanie administracyjne, a niekiedy zwykła biurokracja, potrafią zniweczyć najlepsze z punktu widzenia dobra studentów i Uczelni zamierzenia.

A.P.: W okresie piastowania przez Pana funkcji Dyrektora Instytut pozyskał kilku obcokrajowców: profesorów, doktorów, obywateli Republiki Czeskiej, Rosyjskiej, Niemiec, Konga. Nie mam wątpliwości, że tak „wymieszana” kadra ma w Pana planach spełnić określone zadania w Instytucie. Proszę je określić.

S.F.: To wynika ze specyfiki Instytutu Filologii Obcych. Ponadto Polska była przez kilkadziesiąt lat w zasadzie izolowana od świata poza krajami demokracji ludowej. Zaległości dotyczą zarówno treści, metodologii jak i metodyki nauczania. Chodzi nie tylko o samą naukę języków obcych, ale także o kulturę w najszerszym tego słowa znaczeniu. W tym kontekście wymieniona przez Panią tendencja w doborze kadry jest zamierzona.

Obejmuje ona także rekrutację pracowników naukowo-dydaktycznych obywateli polskich, którzy ukończyli uczelnie zagraniczne, bądź zdobyli na tych uczelniach stopnie i tytuły naukowe. Instytut zatrudnia Polaków, którzy ukończyli uniwersytety w Stanach Zjednoczonych, w Niemczech, we Włoszech, w Rumunii. Daje to równocześnie studentom większe możliwości wyboru języka obcego jako języka drugiego. Aktualnie Instytut dysponuje specjalistami w zakresie siedmiu języków obcych.



A.P.: Wróćmy jeszcze na moment do Pana książki. Na ostatniej stronie okładki przewodnika „Historia filozofii”, wydanego przez Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w roku 1998, w notce o Autorze napisano między innymi: „... Jest członkiem Komisji Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Instytutu Społeczno-Pedagogicznego Rozwoju i Integracji Europejskiej w Hamburgu, Komitetu Doradczego Centrum Biograficznego w Cambridge...” Na czym polega Pana praca w tych organach? Przecież nie ma Pan częstych sposobności bywać w tych właśnie placówkach zagranicznych i osobiście uczestniczyć w ich pracach?

S.F.: Członkostwo w Komisji Filozofii i Socjologii PAN polega na działalności naukowej, uczestnictwie w spotkaniach naukowych itp. Byłem współtwórcą Instytutu w Hamburgu. Jego dyrektor zrealizował pod moim kierunkiem pracę

doktorską. Udział w pracach Instytutu polega na planowaniu i realizowaniu działalności na rzecz zbliżenia Polski do Europy Zachodniej. Aktualnie działalność ta skupia się na dwóch kierunkach: poszanowanie godności człowieka i profilaktyka oraz przedsięwzięcia wychowawcze w wymienionym zakresie. Spotkania koordynacyjne w ramach Instytutu odbywają się raz w roku. Moja rola w ramach działalności ośrodka w Cambridge polega m.in. na promowaniu, opiniowaniu osób z Polski, które ośrodek w Anglii, pragnie w jakikolwiek sposób promować, włączyć w krąg nauki światowej (główne zadanie tego ośrodka).

A.P.: Na koniec zadam Panu niedyskretne pytanie. Jaki jest Pana – filozofa – stosunek do horoskopów?

S.F.: Nie znam się na tym. Nie mam zdania.

A.P.: „Horoskop dla każdego” autorstwa Grażyny Sieradzkiej i Andrzeja Sieradzkiego (Spółdzielnia Wydawnicza „Lacpress”, Warszawa 1991, s.159) dla urodzonych w tym samym, co Pan, dniu mówi o Tychże: *...odznaczają się bystrym i przenikliwym umysłem oraz znaczną intuicją. Zalety te poparte są jeszcze dużą pracowitością. Do celu dążą wytrwale ...* Do jakiego celu będzie Pan zdążać, gdy lista obowiązków służbowych zmniejszy się i przyjdzie czas na zasłużony wypoczynek?

S.F.: Pracownik naukowy praktycznie pozostaje nim do końca życia. Jeżeli ktoś pracy badawczej nie traktuje koniunkturalnie (np. dla okresowej oceny), jeżeli jakiś temat stał się pasją jego życia, jeżeli ambicją jest odkrywanie nowych rze-

czy, wzbogacanie wiedzy i ludzkiej kultury – ten od tego po prostu nie może się uwolnić. Praca badawcza staje się integralną częścią jego osobowości. Moją pasją badawczą jest Renesans, człowiek uwikłany w zmieniające się koleje swego losu, poszukujący sensu swego istnienia oraz istoty swego człowieczeństwa.

Rozpocząłem prace nad twórczością Caspra Cunradusa, wrocławskiego myśliciela i uczonego, z przełomu XVI i XVII wieku. Jest on twórcą swego rodzaju słownika, obejmującego ponad trzy tysiące nazwisk. Każdą z postaci charakteryzuje wierszem, w którym wskazywał cechy godne zauważenia i naśladowania. Jest rzeczą cenną, dla kultury głównie Polski, Czech i Niemiec, przypomnienie wielu z tych postaci; wiele z nich należy zidentyfikować, zrekonstruować biografie. Po drugie, jest to bogaty materiał egzemplifikacyjny dla odtworzenia aksjologii i etyki późnego Renesansu. Wartości i wskazania te nic nie straciły na swej aktualności i mogą wesprzeć nasze starania o ratowanie kultury i wartości humanistycznych u progu XXI wieku. Jestem na etapie gromadzenia materiałów, a pracy starczy na wiele lat.

Poza tym oczywiście wolniejszy od obowiązków służbowych częściej będę mógł odwiedzać rodzinę swoją i Żony, ponadto działka poza miastem ma także swój urok. A jeżeli środki pozwolą, warto jeszcze zwiedzić trochę świata.

A.P.: Życzę spełnienia zamierzeń, dziękuję za rozmowę.

*Z prof. dr. hab. Stefanem Folaronem
rozmawiała A. Pietrzyk*

Specjalista

Dobre miał tylko wyniki
W słowach krytyki

Ogrodnikom

Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada
o tym zapomina judzących gromada

Troskliwość

Doświadczenie urzędnika
dba by szef nie zrobił byka

Skuteczna metoda

Zawalić dwa zadania – strategia nieroba:
szef następnego nie doda

Nieszczęśliwie uzdolniony

„Psy wieszać” na każdym potrafi
Gdy się wdzięczny słuchacz trafi

Chwalipięta

Na znajomość z niejednym się powoływała
choć się o nich tylko ocierała

Anna Pietrzyk

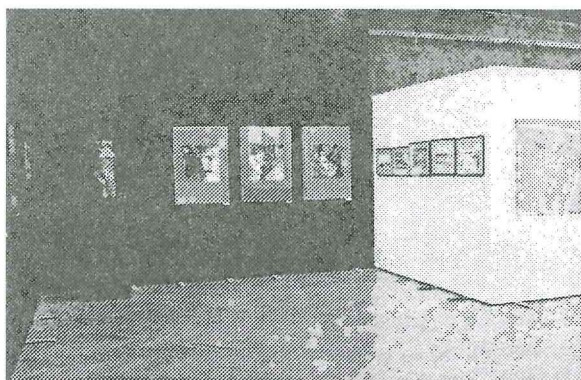
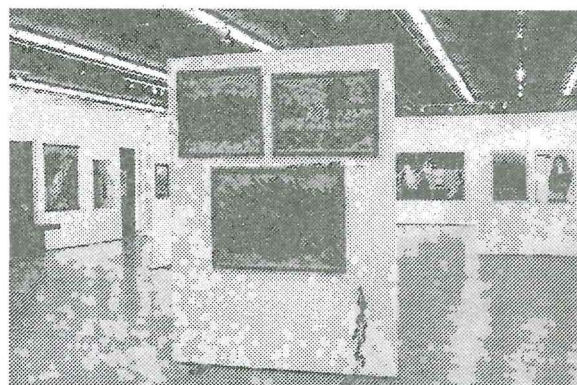
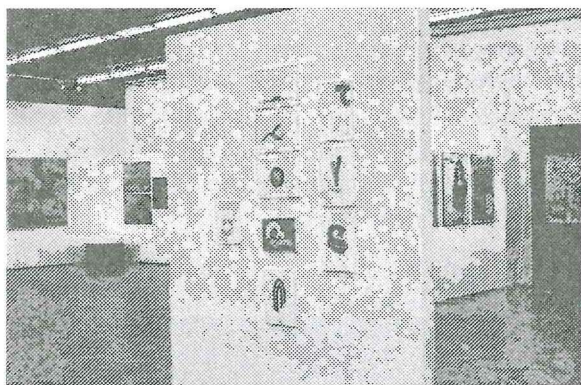
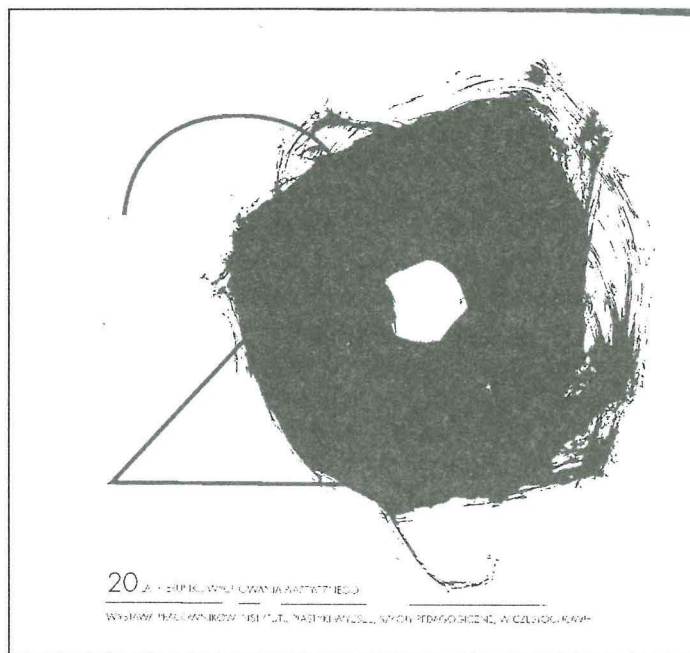
JUBILEUSZ

20 lat istnienia kierunku Wychowania Plastycznego obchodzono – jak przystało na artystów – w Miejskiej Galerii Sztuki. Uroczystość skupiła Władze Uczelni, Władze Wojewódzkie i Miasta, pracowników i studentów Uczelni, najliczniej reprezentujących kierunek plastyczny. Bo to zwłaszcza dla nich 20 października 1998 roku był dniem szczególnym, dniem świętowania jubileuszu macierzystej jednostki, potwierdzenia się i zaprezentowania dokonań wobec Koleżanek i Kolegów i Uczniów, może kiedyś ich następców. Były więc okolicznościowe przemówienia, podkreślające wkład naszych pedagogów-artystów w rozwój kultury miasta, były wystąpienia o tym, co dziś jest i co było kiedyś. Było dużo doznań, bo na szczęście te też udzielają się jak grypa, a założyciele kierunku nie ukrywali wzruszenia, gdy w gronie dzisiejszych pedagogów Instytutu Plastyki widzieli liczną grupę absolwentów kierunku. Organizatorzy wystawy (Instytut Plastyki WSP w Częstochowie, Miejska Galeria Sztuki w Częstochowie, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miasta w Częstochowie), nad którą patronat objął JM Rektor prof. dr hab. Ryszard Szwed i Dziekan Wydziału Wychowania Artystycznego prof. Karol Zbigniew Kalembe, zaprezentowali dorobek bez mała wszystkich („bez mała”, bo wszystkich, np. historyków sztuki, nie sposób było zaprezentować) pracowników Instytutu Plastyki, w którym dziś zatrudnionych jest 52 nauczycieli akademickich. Skupieni są w pięciu zakładach, które na przestrzeni dwudziestolecia wyodrębniono w strukturze Instytutu, a stanowią ją: Zakład Malarstwa i Rysunku, Zakład Rzeźby, Zakład Grafiki Warsztatowej, Zakład Projektowania, Fotografii i Sztuk Wizualnych, Zakład Wychowania przez Sztukę. Swoimi pracami wypełnili na dzień jubileuszu dwa piętra przestrzeni galerii, a zwiedzać ją można było przy dźwiękach dyskretnej muzyki. Do rąk „wytrwałych” w świętowaniu dotarł jeszcze pachnący farbą, prosto z krakowskiej drukarni katalog okolicznościowy. Przepiękna dokumentacja wystawy i dorobku „Jubilata” – Instytutu Plastyki i „Mistrzów dla Mistrzów” – jak napisał o pedagogach-artystach w krótkiej notce komisarz wystawy adj. Marek Mielczarek. Prócz Niego słowa swe we wstępie zamieścili: dr Jerzy Piwowski, obecnie piastujący funkcję Dyrektora Instytutu Plastyki i – niech nam Profesor wybaczy określenie – Senior kierunku, prof. Ryszard Osadczy. Chciałoby się zacytować cały tekst „Słowo o Instytucie Plastyki” autorstwa prof. R. Osadczego, który nie tylko zawiera fakty, ale skłania do refleksji wielowątkowych: o karierach polskich artystów poza granicami kraju, o powodzianach, na rzecz których artyści oddawali swe prace na aukcje, a inni przebijali ceny, bo cel przyjazdu z pomocą rodakom był wewnętrznym obowiązkiem, o reformie administracyjnej, w ramach której Częstochowa – „stolica duchowa Polski” z najnowocześniejszym w kraju dworcem przestała być miastem wojewódzkim i omijają go „wszystkie pociągi ekspresowe, krajowe i międzynarodowe” Prof. R. Osadczy z artystyczną wrażliwością i patriotyzmem lokalnym apeluje w słowie wstępnym: „Szanowni «rządzący», nie odbierajcie Częstochowie tego, co słusznie jej się należy, a za sprawą kolejowego rozkładu jazdy przywróćcie kontakt ze światem, na miarę poziomu nowego dworca. W światelkach stradomskiego dworca obraz miasta wypada wyjątkowo niekorzystnie...” Jest też w wypowiedzi Pana Profesora nutka odkrycia osobistego i dumy z wychowanków: „[...] Mocniej biją nasze serca, kiedy np. przy okazji udziału w pracach organizacyjnych i jury konkursów «Wiedzy o sztuce», organizowanych przez Kuratorium Oświaty i Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, spotykamy się z nauczycielami plastyki, naszymi absolwentami. Nie ukrywają swej radości i wdzięczności wobec swoich profesorów, promotorów, ale mówią z satysfakcją o swoich «maluchach», którzy często są świetnie przygotowani tak z zakresu wiadomości teoretycznych, jak i realizacji prac plastycznych, ujawniając swoje artystyczne uzdolnienia. Możliwość spotkania się ze sztuką swojego nauczyciela wpływa inspirująco i satysfakcjonuje. Nie można pominąć wpływu naszych nauczycieli na obraz wizualny wielu szkół, zwycięstwa artystyczne ich wychowanków, realizację pięknych spektakli typu światło, dźwięk, lekcji dyplomowych, wreszcie wyrobienia własnej pozycji artystycznej [...]”

Prof. Ryszard Osadczy, w słowach poprzedzających zarejestrowane na kilkudziesięciu stronach katalogu techniką fotograficzną, prace artystów-pedagogów, zapowiedział, iż „...odbiorcy [...] zobaczą prace malarskie o zestawieniach kolorystycznych pełnych radości i słońca, kompozycje metaforyczne, wielowątkowe, fakturalne, z maestrią rysunku, całym bogactwem technik graficznych, fotografią czy przestrzenne formy rzeźbiarskie, medalierstwo, ceramikę i instalacje. Stykamy się z tym

całym bogactwem poszukiwań twórczych Instytutu Plastyki, o którym mogę powiedzieć – GENS UNA SUMUS”.

Kto nie miał sposobności obejrzeć wystawy, niechaj sięgnie po katalog. Naprawdę warto!



Fot. J. Piwowarski

Jubilatowi – Instytutowi Plastyki, a więc Wszystkim Jego Pracownikom i Studentom, szczere życzenia dotrwania w laurach do następnego Jubileuszu – dodajmy, w tak ciepłej i serdecznej atmosferze, jaka dała się odczuć na wernisażu – życzy Redakcja.

PRACOWITE WAKACJE

BADANIA ARCHEOLOGICZNE STUDENTÓW HISTORII W SŁOWACJI

Zakład Historii Starożytnej i Średniowiecznej zorganizował dla członków Koła Naukowego Historii letni obóz naukowy w Słowacji. Dziesięcioosobowa grupa studentów uczestniczyła w dniach 2–15 sierpnia w rozpoznaniach wykopaliskowych relikwów średniowiecznej pustelni. Zaproszenie do wzięcia udziału słuchaczy WSP w badaniach archeologicznych wystosował do Dziekana Wydziału Filologiczno-Historycznego dr Gabriel Lukác, dyrektor regionalnego pracowniska Levoca Národného pamiatkového a krajinného centra Slovenského ústavu pamiatok v Bratislave. Pobyt (zakwaterowanie i wyżywienie) studentów w ośrodku wypoczynkowym w miejscowości Zlaté sfinansowały władze pobliskiego miasta Bardejova. Opiekę naukową sprawowali pracownicy Zakładu Historii Starożytnej i Średniowiecznej mgr Barbara Kowalska i dr Stanisław Kołodziej. Młodzi historycy uczestniczący w pracach wykopaliskowych mieli okazję poznać uroki, ale również trud, badań archeologicznych. Dzięki wspaniałej atmosferze, którą stworzył kierujący wykopaliskami dr G. Lukác, zwany przez studentów Gabem, żmudne i pracochłonne odsłanianie mnóstwa głazów, stanowiących podwalinę budowli pustelników, nie było wcale nudne. Pewien niedosyt u studentów, przyzwyczajonych do oglądania efektownych zabytków lub ich fotografii na zajęciach z przedmiotu Historia starożytna ziem polskich, sprawiła mała liczba odkrytych przedmiotów. Udało się nam znaleźć zaledwie ułamki średniowiecznych naczyń glinianych i fragmenty gwoździ. Trzeba jednak zaznaczyć, że rezydenci badanej budowli żyli przecież w ubóstwie i nie należało się spodziewać odkrycia tu „złotych skarbów”.

Cierpliwość i zaangażowanie w prace badawcze w pełni rekompensowały studentom popołudniowe, wieczorne, a czasem i nocne atrakcje: „biesiadowanie”, ogniska, pływanie w basenach, wypad do Bardejova, Zlatého i do Bardejowskich Kúpei. Najwięcej wrażeń dostarczały jednak weekendowe wycieczki, w trakcie których zwiedzaliśmy Levočę, Spiški Hrad, L'ubovniansky hrad, Spišską Kapitulę, Kežmarok oraz inne zabytkowe miasta i wsie północnej Słowacji. Z pewnością pozostanie też długo w pamięci studentów czarowna noc przeżyta na Country-balu w Bardejowskich Kúpelach.

Uczestnictwo w badaniach wykopaliskowych studentów WSP w Częstochowie odnotowało kilka gazet słowackich, a niektóre z nich zamieściły zdjęcia „polskich archeologów”.

Bardejovské novosti

* Strada 19. augusta 1998

Kolár 3
Číslo 33
* Cena 3 Sk

Národný regionálny týždenník Rodákna linka X 72 27 89



Prezentácia výsledkov archeologického prieskumu Poodhalená tajuplná minulosť Mníchovského potoka

Kňazstvo na Mníchovskom potoku, ktoré patrí do katastra obce Zlaté, má bohatú minulosť. V posledných rokoch bolo v tomto mieste vykonaných niekoľko archeologických výskumov, ktoré odhalili, že tu v dávnej minulosti – asi od 13. do 15. storočia – bolo obití pustovník a mních. Tieto nálezy sú veľmi dôležité, pretože sú jednými z mála, ktoré dokazujú, že tu bolo obití mních a pustovník. Podľa niektorých zdrojov, ktorí sa spoliehajú na tieto údaje, tu bolo obití mních a pustovník. Podľa niektorých zdrojov, ktorí sa spoliehajú na tieto údaje, tu bolo obití mních a pustovník.

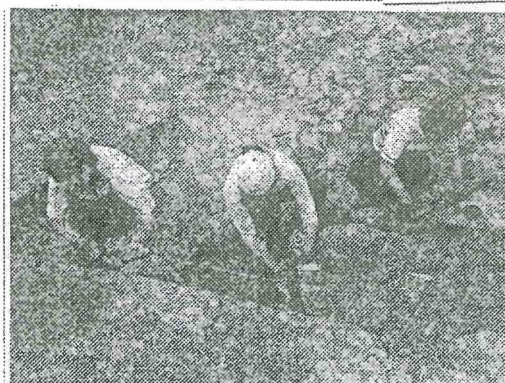
Poodhalená tajuplná minulosť Mníchovského potoka

(dohovoríme sa 2. str.)
V minulosti bolo toto miesto veľmi bohaté na pamiatky. V posledných rokoch bolo v tomto mieste vykonaných niekoľko archeologických výskumov, ktoré odhalili, že tu v dávnej minulosti – asi od 13. do 15. storočia – bolo obití pustovník a mních. Tieto nálezy sú veľmi dôležité, pretože sú jednými z mála, ktoré dokazujú, že tu bolo obití mních a pustovník. Podľa niektorých zdrojov, ktorí sa spoliehajú na tieto údaje, tu bolo obití mních a pustovník.

V 1779 roku bol na tomto mieste založený kláštor. V posledných rokoch bolo v tomto mieste vykonaných niekoľko archeologických výskumov, ktoré odhalili, že tu v dávnej minulosti – asi od 13. do 15. storočia – bolo obití pustovník a mních. Tieto nálezy sú veľmi dôležité, pretože sú jednými z mála, ktoré dokazujú, že tu bolo obití mních a pustovník.

SME na východe

27. 8. 1998



Fotografie z výskumu na vyhlásenej pamiatke v lokalite Mníchovský potok, ktorá sa nachádza v katastrálnom území obce Zlaté. FOTO: TASR, VÝSTUPNÉ PRÁCE

Pri Bardejove sprístupnili archeologickú lokalitu s najstaršou pustovňou na Slovensku

Lokalita s legendou, že tu žil mních, je v súčasnosti v podstate úplne pustá. V posledných rokoch bolo v tomto mieste vykonaných niekoľko archeologických výskumov, ktoré odhalili, že tu v dávnej minulosti – asi od 13. do 15. storočia – bolo obití pustovník a mních. Tieto nálezy sú veľmi dôležité, pretože sú jednými z mála, ktoré dokazujú, že tu bolo obití mních a pustovník.

Podľa niektorých zdrojov, ktorí sa spoliehajú na tieto údaje, tu bolo obití mních a pustovník. Podľa niektorých zdrojov, ktorí sa spoliehajú na tieto údaje, tu bolo obití mních a pustovník.

SME na vý

SOBOTA 15. 8. 1998

Príloha denníka SME / Slovensko

Žiadajú o spoluprácu
identifikáciu

12. 8. 1998 o 10.20 v Bratislave. V Bratislave sa koná konferencia, ktorej sa zúčastňujú predstavitelia všetkých slovenských médií. Na konferencii sa rozpráva o možnostiach spolupráce medzi médiami a o možnostiach získania informácií o histórii Slovenska. Konferencia sa koná v Bratislave a zúčastňujú sa na nej predstavitelia všetkých slovenských médií. Na konferencii sa rozpráva o možnostiach spolupráce medzi médiami a o možnostiach získania informácií o histórii Slovenska.

Mediách

Článok v Bratislave. V Bratislave sa koná konferencia, ktorej sa zúčastňujú predstavitelia všetkých slovenských médií. Na konferencii sa rozpráva o možnostiach spolupráce medzi médiami a o možnostiach získania informácií o histórii Slovenska.



Vodná záchranná služba na Zemplínskej
Vodná záchranná služba na Zemplínskej

Wspomnieć również należy, że reportaże o naszych badaniach nadały także stacje telewizyjne, łącznie z osławioną ostatnio (próbą zlikwidowania jej przez byłego premiera V. Meciarą) prywatną, ogólnokrajową stacją Markizą. Rozpoznania wykopaliskowe pozostałości średniowiecznej pustelni nie zostały zakończone i miejmy nadzieję, że w przyszłym roku znowu nam się uda zorganizować tu obóz naukowy. Odpowiednie monety (dewizowe) zostały wrzucone w tej intencji do studni na zamku L'ubovna.

dr Stanisław Kołodziejski

BADANIA WYKOPALISKOWE STUDENTÓW HISTORII W ZAMKU OLSZTYŃSKIM

W lipcu tego roku członkowie Koła Naukowego Historii WSP wzięli udział w badaniach archeologicznych relikwów zamku w Olsztynie, koło Częstochowy. Obóz naukowy dla słuchaczy II i III roku zorganizował Zakład Historii Starożytnej i Średniowiecznej. W obu dwutygodniowych turnusach uczestniczyło dwadzieścia osób. Opiekę naukową sprawował kierujący badaniami dr Stanisław Kołodziejski. Celem obozu było zaznajomienie studentów ze specyfiką procesu pozyskiwania źródeł przez archeologów, a przy okazji zrealizowanie zadań badawczych ujętych w programie wykopalisk. Zakwaterowanie w domkach kempingowych sfinansowały władze gminy Olsztyn, a diety zapewniła studentom nasza uczelnia.

Zadania tegorocznego sezonu badawczego obejmowały rozpoznania wykopaliskowe głównie na górnym zamku. Zostały tu zlokalizowane dwa wykopy. Eksploracja pierwszego wykopu była w zasadzie kontynuacją rozpoznań zeszłorocznych, w wyniku których zostało osłonięte u stóp cylindrycznej wieży wnętrze murowanej cysterny na wodę. W tym roku odkryliśmy zewnętrzną stronę kamiennej cembrowiny cysterny. Drugi wykop badawczy zlokalizowaliśmy po zachodniej stronie tejże wieży. Jak można się było spodziewać, nie potwierdziliśmy prawdziwości opowieści miejscowych i zamiescowych miłośników malowniczego zamku o istnieniu tu jakoby tunelu prowadzącego gdzieś hen – może nawet na Jasną Górę. Bardziej ostrożni informatorzy twierdzili natomiast, że właśnie tutaj znajduje się tajemne wejście do przyziemia wieży. Aczkolwiek rozczarowaliśmy i jednych, i drugich, to jednak nasze prace doprowadziły do odkrycia nieznanego dotychczas muru, oddzielającego zamek górny od pozostałych członów warownego założenia. Sukcesem zakończyły się również rozpoznania na terenie zamku dolnego. Tu z kolei w dwóch wykopach badawczych odsłoniłmy koronę muru obwodowego, ustalając tym samym przebieg jego odcinka północno-wschodniego. Najwięcej nadziei wiązaliśmy z eksploracją wykopów wewnątrz i na zewnątrz wieży na planie kwadratu, usytuowanej na skale w południowo-wschodniej części zamku dolnego. Dotychczasowe poglądy badaczy wiązały jej

powstanie z XVI wiekiem. Naszym zadaniem było więc zweryfikowanie tych twierdzeń, nie popartych zresztą dotychczas wynikami badań wykopaliskowych. Niestety, zła pogoda uniemożliwiła nam przeprowadzenie pełnych rozpoznaw, a co za tym idzie dostarczenie dowodów podbudowujących nową hipotezę, w myśl której czworokątna wieża może być najstarszym elementem murowanym olsztyńskiego zamku, a jej fundatorem mógł być biskup Jan Muskata. We wnętrzu wieży odsłoniliśmy nikłe relikty pieca służącego do ogrzewania pomieszczeń mieszkalnych budowli. Nie udało się nam natomiast odkryć przedmiotów stanowiących tzw. dobre datowniki. Z udowodnieniem przedstawionej hipotezy musimy zatem poczekać do następnego sezonu badawczego. Oprócz ustaleń z zakresu rekonstrukcji niektórych elementów układu funkcjonalno-przestrzennego zamku, badania wykopaliskowe przyniosły obfity plon w postaci znacznej liczby zabytków. Oczywiście najliczniej reprezentowane w tym zbiorze są ułamki naczyń glinianych (kilkadziesiąt kilogramów), kości zwierzęce i fragmenty kafli. Z bardziej efektownych okazów wymienić należy monety, groty strzał i bełtów, noże żelazne oraz narzędzia gospodarcze.



Prowadzone przez studentów badania wykopaliskowe budziły duże zainteresowanie odwiedzających zamek. Także tzw. publikatory nie dawały nam spokoju. Nasze osiągnięcia upowszechniły liczne artykuły prasowe i audycje radiowe. Studenci byli także bohaterami reportaży trzech stacji telewizyjnych. Wspomnieć ponadto należy, że zorganizowany obóz naukowy pozwolił studentom nie tylko poznać metodykę archeologicznych badań wykopaliskowych, o której uczyli się na zajęciach z przedmiotu Historia starożytna ziem polskich, lecz również „podszlifować języki” kongresowe i nie tylko – np. japoński. Możliwość taką stworzył udział w naszych badaniach studentów uczestniczących w Międzynarodowym Obozie Pracy. Ową istną wieżę Babel tworzyli, oprócz egzotycznego Japończyka Hiroshi Takehary, młodzi ludzie z Kanady, Francji, Włoch, Hiszpanii, Białorusi, Niemiec i Czech. O atrakcjach popołudniowych i wieczorno-nocnych obozu nie sposób tu pisać bez lekkiego rumieńca i bez obawy, by naukowość naszych zasadniczych poczyniń badawczych nie doznała przypadkiem uszczerbku, no ale *c'est la vie archeologów!*

dr Stanisław Kołodziejcki

PLENER MALARSKI WE LWOWIE

W dniach 3–17 sierpnia dziesięciu studentów III i IV roku pracowni malarzkiej prof. Wincentego Maszkowskiego uczestniczyło w plenerze malarskim we Lwowie, o czym wzmiankowaliśmy w poprzednim wydaniu Biuletynu. Dziś prezentujemy sprawozdanie opiekuna i krótki fotoreportaż.



„Założeniem programowym było zebranie materiału szkicowego dotyczącego specyfiki kultury ukraińskiej i na tej podstawie zrealizowanie pięciu zadań w technice olejnej.

W związku z powyższym zwiedzaliśmy muzea, galerie, świątynie różnych wyznań, także Cmentarz Łyczakowski, Cmentarz Orłąt Lwowskich, zabytki architektury. Przysłuchiwaliśmy się śpiewom w cerkwiach prawosławnych greko-katolickich, a także ormiańskich, szczególnie św. Jura. Szczególne wrażenie wywarła na nas Galeria Lwowska i nowo wybudowany Pałac Sztuki z wystawą Endy Warchola.

Pewnym zainteresowaniem był bazar, na którym sprzedawano wyroby sztuki ludowej i profesjonalnej, także materiały malarskie, stare książki, a szczególnie przepiękny haft i ceramikę huculską.

Poświęciliśmy uwagę malarzowi okresu międzywojennego prezentującego specyfikę ukraińską Truszczi. Staramy się nie przeoczyć rozlicznych pamiątek polskich.



We Lwowie do oglądania jest wiele. W miarę zbliżania się końca naszego pobytu pojawiło się pytanie, czy nie szkoda czasu na wykończenie zadań plenerowych zamiast czasu, który trzeba przeznaczyć na dalszą penetrację miasta.

W sensie fizycznym wystawa miała charakter wyczerpujący: duży bagaż, upał, wyżywienie biwakowe, we Lwowie woda jest podawana do WC dwa razy w dzień i wieczorem, przy niezupełnie sprawnych sanitariatach w akademiku ASP, w którym byliśmy zakwaterowani.

Jednak ogrom wrażeń wynagradzał poniesione frudy. Zgodnie postanowiliśmy dokończyć prace w domu, aby zaprezentować je na wystawie w Częstochowie”.

prof. Wincenty Maszkowski

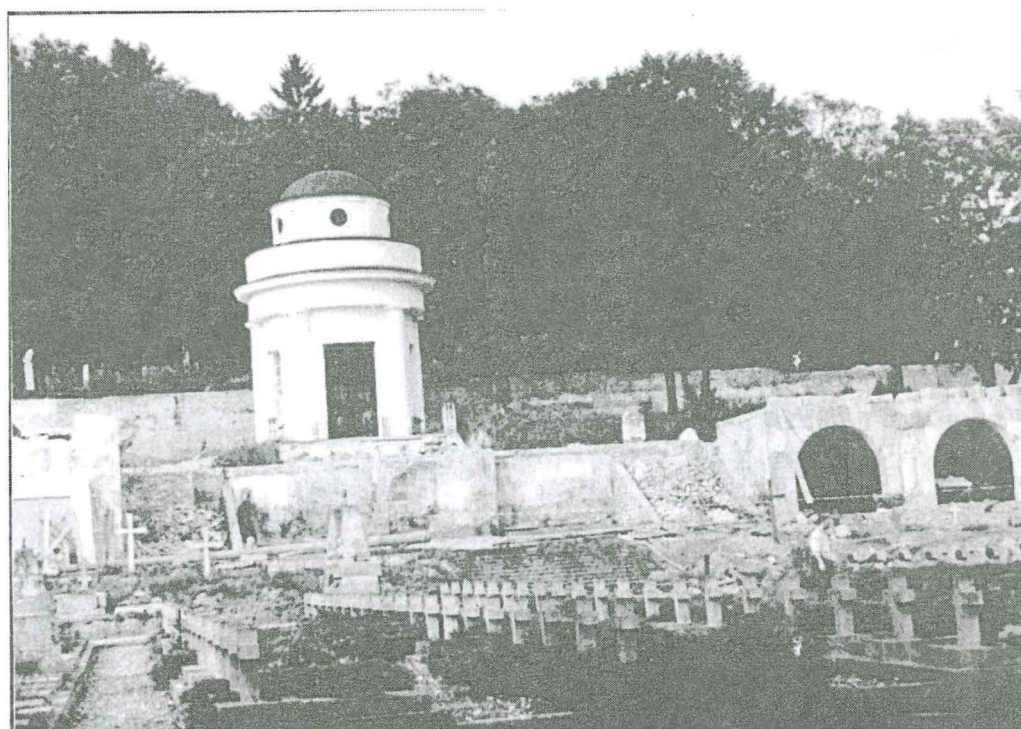
Fotografie ze zbioru prof. W. Maszkowskiego



Cerkiew we Lwowie (fot. R. Jalkiewicz)



*Plenerowicze wśród kamienic Ormian
(fot. R. Jalkiewicz)*



Cmentarz Orłt Lwowskich (fot. R. Jalkiewicz)

KILKA SŁÓW O PLENERZE W ZAKOPANEM

W dniach 17.09–30.09 w Domu Pracy Twórczej WSP „Kłos” w Zakopanem odbył się plener malarski, w którym uczestniczyły dwie grupy studentów: jedna z ASP z Krakowa z Wydziału Malarstwa, druga z Instytutu Plastyki naszej Uczelni.

Grupą krakowską opiekował się prof. Sławomir Karpowicz, naszą adj. Jarosław Kweclich. Program pleneru zaproponowany przez naszą stronę miał dwa cele:

- dydaktyczny, obejmujący zagadnienia różnic programowych, metod kształcenia, specyfiki Uczelni (realizowaliśmy go w formie dyskusji, wymiany poglądów, obserwacji);
- artystyczny (polegał na zrealizowaniu cyklu obrazów inspirowanych krajobrazem tatrzańskim, kulturą Podhala).

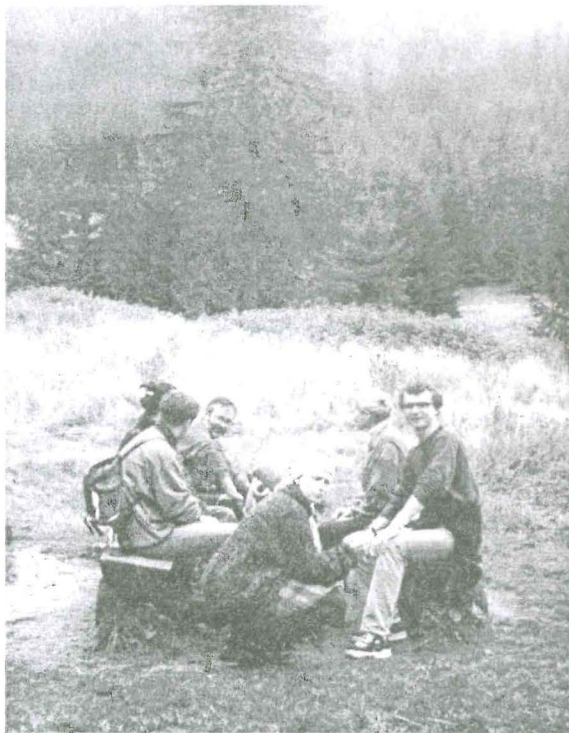
Plonem materialnym naszego spotkania z Zakopanem będzie wystawa prac studentów i opiekunów. Przewidzieliśmy dwie ekspozycje: pierwszą w Częstochowie w podziemiach Ratusza (obecnie przejęli je we władanie nasi studenci) drugą – w Krakowie, w klubie studenckim „Pod ręką”, który swą siedzibę ma w pomieszczeniach po studium scenografii na Placu Matejki 4.

Wystawę ma uświetnić kapela studencka „pod dowództwem” Tomka Rzepeckiego, studenta V roku Wychowania plastycznego. Pierwszy częstochowski pokaz planujemy na początek letniego semestru. Będzie też i katalog. Już teraz serdecznie na ową wystawę zapraszam.

Tyle w części informacyjnej. Teraz o klimacie.

Co tu dużo mówić, było fajnie! Zorganizowaliśmy kilka wspólnych wieczorów. Porozmawialiśmy o sztuce, o życiu – profesor Karpowicz okazał się świetnym gawędziarzem, w zajmujący sposób opowiadał o historii Akademii, o pracowni profesora Szancenbacha, w której był asystentem, o działaniach studenckich, o plenerach z Akademią, o kontaktach z uczelniami europejskimi...

Odbyliśmy z naszą grupą wiele wycieczek górskich (krakowiaci woleli wspinać się na „grań Krupówek”). Weszliśmy na Nosal, Dolinę Jaworzynki, dotarliśmy na Halę Gąsienicową, wspięliśmy się na Giewont, a z niego przez Kopę Kondracką na Kasprowy Wierch. Zaliczyliśmy oczywiście przejazd kolejką linową, nie zapomnieliśmy także o Gubałówce, „coby” wystawić buzie do słońca. Była i Dolina Kościeliska, Dolina Białego, Sarnia Skała, Dolina Strążyska. A kiedy pogoda dopisała w 200%, poszliśmy Doliną Roztoki do Pięciu Stawów, a stamtąd przez Przełęcz Szpiglasową do Morskiego Oka. Było rewelacyjnie. Następnego dnia zszedł halny.



Polana w Dolinie Olczyńskiej (fot. Ł. Knapczyk)



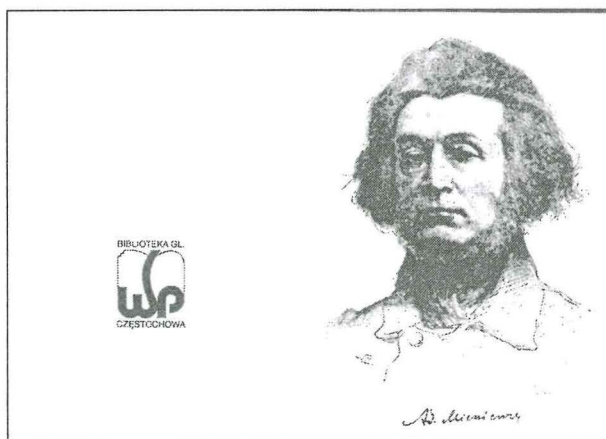
Większość naszych studentów po raz pierwszy była w Tatrach. Ich zauroczenie góorskimi zjawiskami było olbrzymie, obserwowałem, jak duże wrażenie to wszystko na nich wywiera. Jestem przekonany, że to, co przeżyli i widzieli przeleją na swoje wizje malarskie i pokażą takie rzeczy na wystawie, że Kraków by się nie powstydział. Resztę opowieści obiecuję przy okazji wernisażu.

*Opiekun grupy częstochowskiej
adj. Jarosław Kweclich*

W Pięciu Stawach (fot. J. Lisowska)

ZAPROSILI NAS

Tradycyjnie już Biblioteka wydała, do kolejnej wystawy, katalog. Tym razem jest on wyjątkowo bogaty i szczególnie piękny. Opracowania bibliografii podjęła się mgr Wiesława Żuk-Machura z Biblioteki Głównej, a opracowania graficznego – mgr Jacek Łydzba z Instytutu Plastyki.



Zamieszczono w nim (poza wstępem, który w całości publikujemy, bibliografią publikacji ze zbiorów Biblioteki Głównej WSP, wykorzystanych przy opracowywaniu wystawy, obejmującą 93 pozycje) bardzo interesujące wypowiedzi dr Barbary Czekaj-Kubickiej, mgr Agnieszki Czajkowskiej i mgra Krzysztofa Czajkowskiego z Instytutu Filologii Polskiej.

To trzeba przeczytać w hołdzie narodowemu wieszczowi i zobaczyć poświęconą Mu wystawę.



Na pierwszym planie: mgr W. Żuk-Machura

Wyjątkowa rocznica, jaką jest 200-lecie urodzin Adama Mickiewicza, w naturalny sposób ożywia zainteresowanie jego życiem i twórczością, skłania do poszerzania i pogłębiania wiedzy o nim. Wznawiane są jego utwory i - choć coraz trudniej dodać do stanu badań coś nowego, prawdziwie odkrywczego - ciągle powstają różnej wartości publikacje, gdyż zajmowanie się kimś wielkim daje niektórym autorom złudne podstawy do mniemania, iż wzmacnia ich znaczenie. Narasta więc materiał, którego ogrom przytłacza i uniemożliwia ogarnięcie całości. Poruszanie się w tym labiryncie wymaga korzystania ze specjalnych, co. i częściej wielotomowych opracowań.

Biblioteka Główna WSP akcentuje swój udział w obchodach Mickiewiczowskiej rocznicy poprzez zorganizowanie wystawy, która - poza prezentacją części księgozbioru - spełnia także inne zadania. Sygnalizuje z dorobku Mickiewicza - poety i profesora, dziennikarza i działacza politycznego, bibliotekarza i człowieka to, co najcenniejsze, co każdy z nas powinien o nim wiedzieć. Wybrane ze zbiorów eksponaty ukazują go na tle środowisk, w których przebywał i osób z najbliższego otoczenia lub tych, z którymi miał bliższy kontakt bezpośredni lub pośredni.

Z zasobów księgozbioru starano się wydobyć wszystko to, co może najlepiej posłużyć poznaniu Mistrza, jak - wbrew swej woli - w pewnym okresie życia był nazywany.

Na prośbę mgr W. Żuk-Machury dodajemy, że wielokrotnie dający dowody pamięci i życzliwości dla Biblioteki Głównej sponsor Maciej Kowalski, właściciel pracowni sztukatorskiej, przekazał Bibliotece medalion z wizerunkiem Adama Mickiewicza, wykonany oczywiście w Jego pracowni. Serdeczne dzięki!

* * *

Z tego zaproszenia nie mogliśmy skorzystać, ale serdecznie dziękujemy i gratulujemy prezentacji zagranicznej.



Andrzej Desperak (fot. D. Pleśniak)

EXPOSITION

Ombre et lumière

●●● Andrzej Desperak, né en 1958 en Pologne, a fait ses études aux Beaux-Arts de Cracovie et enseigne dessin et peinture à l'Institut d'éducation artistique de Czeszochowa.



Une observation clinique.

Tous pièces uniques, les travaux s'articulent en trois volets : une série de gravures et dessins totalement abstraits, une grande peinture où la même recherche se poursuit à travers une autre technique et enfin le thème du corps exploité par le dessinateur pour exprimer sa quête de lumière dénominateur commun de l'exposition.

Des noirs veloutés

Bireli L un prin

●●● Trois soirées Schtigheim viennent couronner, avec quelques-uns de ses amis, musicien exemplaire, presque.

Echanges d'amir d'abord, entre deux guitaristes. De Sylv on connaissait ses essais familiaux le folklore, amour de la que, ses te trumentiste pour le jazz but des ar

C'est

eu l'id

là, d

romp

de c

tion

val l

ne c

solo

les

tier

fid

du

Go

aut

pl

er

d

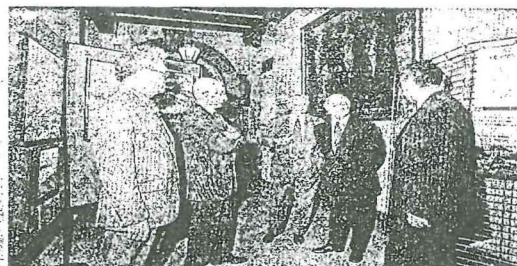
Une griffe jeune

●●● Inaugurée par Alfred Stockel, président du Rotary Club, l'exposition d'art organisée à la salle des Saints Patrons (aujourd'hui de 10h à 19h), a pour vocation de financer du matériel pédagogique pour le centre de rééducation et de psychothérapie Saint-Ludan à Hipsheim.

La devise 98 du Rotary se tourne résolument vers l'avenir des jeunes. « Réver le Rotary du futur » a déjà permis aux 25 membres du club de monter différentes opérations destinées à pourvoir l'institut. Saint-Ludan d'un parc informatique. Dans les mois à venir, un jeune myopathe, ancien élève du collège de Rhinau disposera personnellement d'un ordinateur au clavier personnellement adapté. Autant d'actions humanitaires auxquelles les visiteurs de cette exposition de la Toussaint auront plaisir de participer par l'acquisition d'œuvres d'art.

Dans le parcours de cette exposition, la jeune création marque sa présence d'une grille d'une exceptionnelle qualité. Les amateurs d'art contemporain auront ainsi le plaisir de retrouver Marie-Hélène Stoyert et de découvrir deux artistes polonais présentés par la galerie strasbourgeoise Sielska.

Marie-Hélène Stoyert transporte son splendide ba-



Alfred Stockel et les artistes lors du vernissage de l'exposition.

(Photo DNA)

gagé pictural vers une nouvelle série intitulée « valises suspendues ». Ces valises monolithes de souvenirs suspendus dans un espace évanescant, parcourent le fil de la pensée ou se reposent dans la transparence d'un parcours imaginé. Griffures, placis, empreintes... La légèreté de la touche allie à la délicatesse d'une nouvelle palette est une irrépressible invitation au voyage.

D'autres petits formats, dans la série « réminiscence » travaillent l'estompe et la fluidité de la ligne au travers

d'espaces partagés en triptyques où se côtoient le passé, le présent et le futur. Rapports du désert marocain, des rouges épiendides sont nés dans l'œuvre de la jeune artiste.

Présentées par la galerie Sielska, les visiteurs découvriront deux superbes gravures de l'artiste Dworakowski, réalisées selon une technique médiévale, leur thème revisite le bestiaire et la figuration moyenâgeuse avec une force remarquable. En noir et blanc, le graphisme, la masse et l'ironie de ce travail composent deux

œuvres incontournables de cette visite.

A. Desperak travaille une œuvre mystique, structurée selon un plasticien épuré où vibre l'ultime préoccupation de l'ombre et de la lumière intérieure. Outre des œuvres de pure spatialité, on retrouvera son procédé artistique dans un nu d'une belle richesse d'expression.

Sur porcelaine

Le public retrouvera aussi des peintres connus des amateurs d'art de tradition. Pour Jo Helm, figuration sty-

lisée et matifrage si signe la personnalité sière dans ses on l'huile. Excellent co-technicien, les émau tableaux de céramiq le régal d'une chi palette. Si Gérard Me sente ses huiles à l facture traditionnelle tiendra aussi les aq réputées de l'artist Paul Christmann, ais travail du peintre Ri rapporte ses dernier nirs de voyage d'un ludique.

Une nouveauté: M Cordan, peintre sur laine, présente de ti objets où sa touche ration traditionnelle contemporaine reha porcelaine de délica tifs.

Une délégation d'ava zaine de membres d ry Club d'Obern feld-Erstein s'est ren cement à l'insti rééducation et de l thérapie St-Ludan i Helm. Le président Meyer a pu remet chaque d'une val 10 000 F au D'Andr sident de l'asse «Mission St-Ludan».

Cet argent provi bénéfice d'une march le vignoble alsaci Rotary Club avait o fin juin. Ce geste s mettre à l'instabli se doter de no moyens pédagogiques formatiques dont il demement besoin.

SG
SIELSKA
GALLERY

à l'honneur de vous inviter

au vernissage, Vendredi

le 9 Octobre à 19 heures

Andrzej Desperak

peintre - dessin

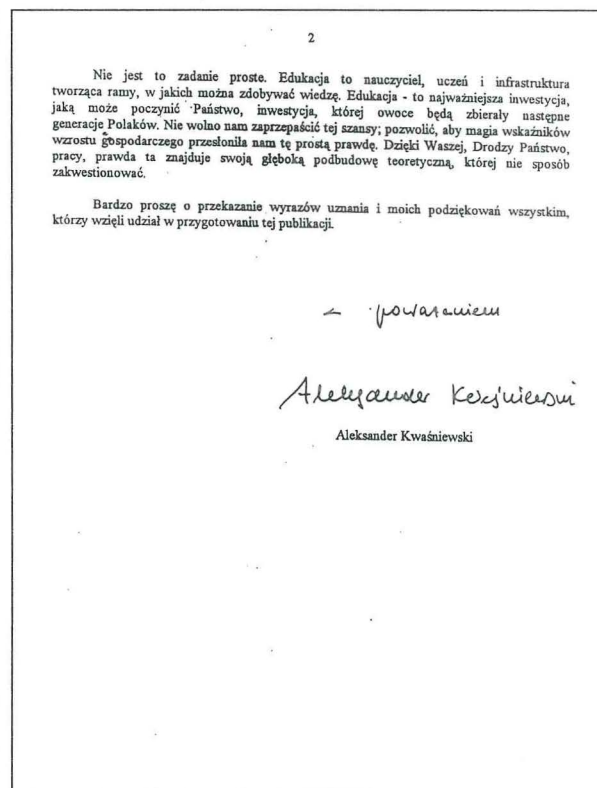
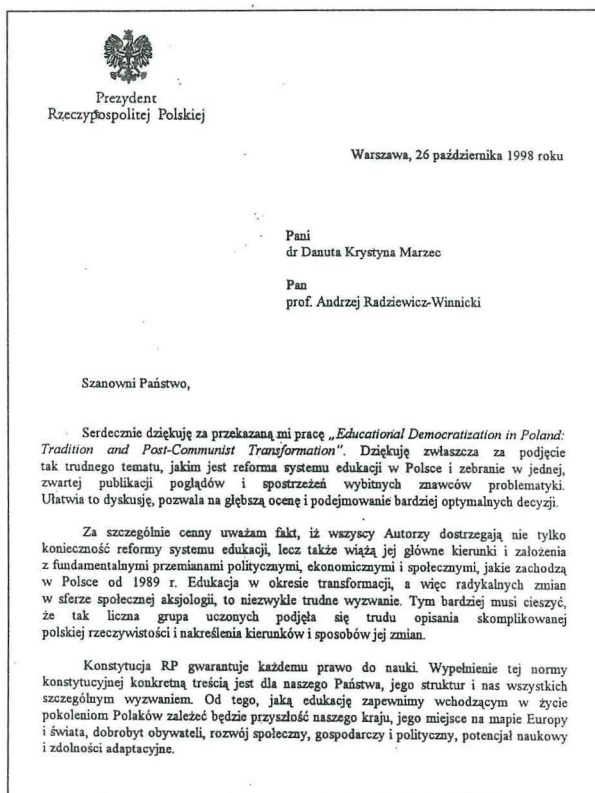
Art contemporain

6, Quai des Bottegues 67000 Strasbourg tél 03 88 61 24 78

WERTUJEMY KSIĄŻKI

Przy okazji obecności Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego na inauguracji nowego roku akademickiego Politechniki Częstochowskiej, szczególnie podniosłej, bo podkreślającej 50-lecie najstarszej Uczelni w Częstochowie, dr Danuta Marzec, Dyrektor Instytutu Pedagogiki Społecznej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, przekazała Panu Prezydentowi pracę, której jest współautorką.

Z dużą satysfakcją prezentujemy list Prezydenta RP do Autorów.



* * *

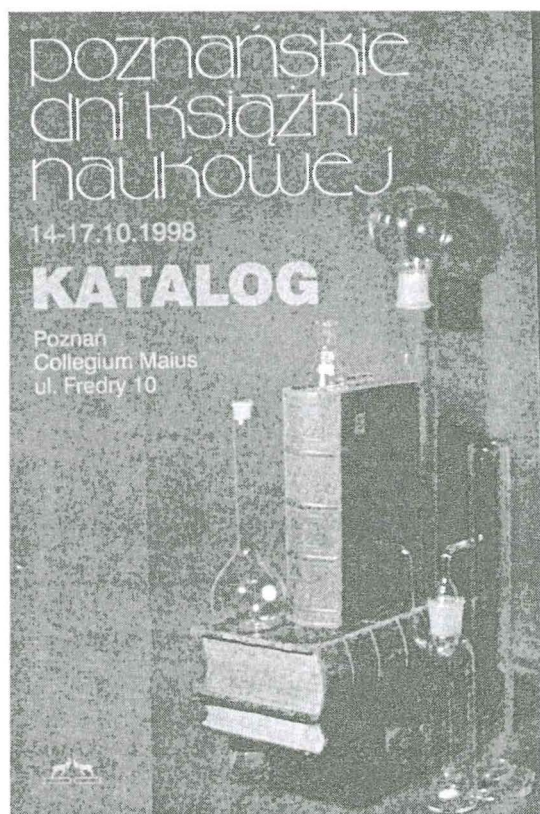


O udziale naszego Wydawnictwa w II Poznańskich Dniach Książki (od 14 do 17 października 1998 roku) notkę przedstawił Redaktor Naczelny Wydawnictwa mgr Stanisław Podobiński.

W Poznaniu odbyły się już II Poznańskie Dni Książki Naukowej. W pięknym gmachu Collegium Maius przy ul. Fredry i Wydawnictwo naszej Uczelni prezentowało swoje cymelia, goszcząc poznańskich nabywców, także historyków, m.in. Prorektora ds. Nauki, Szefa prężnego Wydawnictwa UAM, prof. dr hab. Przemysława Hausera.

Zainteresowanie wielkie miały zwłaszcza nasze prace prof. dr hab. Bartłomieja Szyndlera pt. *Dyktator. Józef Chłopicki...* oraz prof. dr hab. H. Dominiczaka pt. *Wstęp do badań historycznych (Poznań to obok Łodzi – prof. Andrzej Feliks Grabski – mekka metodologii historycznej)*.

Drugi z prawej red. S. Podobiński z Szefami Oficyn Uczelnianych z Bydgoszczy, Poznania i Torunia



Stoisko 33

**Wydawnictwo
Wyższej Szkoły Pedagogicznej
w Częstochowie**

Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie jest jednostką uczelnianą, funkcjonującą już prawie dwadzieścia lat, jednak zdynamizowanie działalności edytorskiej nastąpiło w latach dziewięćdziesiątych. Prace wydawnictwa – corocznie kilkadziesiąt książek o charakterze monograficznym, dydaktycznym oraz publikacje pokonferencyjne (zbiorowe), w ilości ponad pięćset arkuszy wydawniczych – są dobrą rekomendacją Uczelni, obchodzącej niedawno czterdzięciolecie istnienia.

Wydawnictwo pracuje głównie nad tekstami naukowymi, jednakże publikowane są też prace studentów – na razie z historii, pedagogiki pracy, pedagogiki społecznej i socjologii – szczególnym novum jest dwujęzyczna książka pt. *Monolog Niemca – Monolog eines Deutschen*, głośnego niemieckiego pisarza Kurta Drawerta, w przekładzie Gizeli Kurpanik-Malinowskiej, opublikowana wiosną roku 1997.

Wydawnictwo aktywnie uczestniczy w krajowych i zagranicznych targach książki, sprawuje pieczę nad afiliowaną przy nim księgarnią „Koliber”, utrzymuje kontakty z liczącymi się księgarniami i bibliotekami.

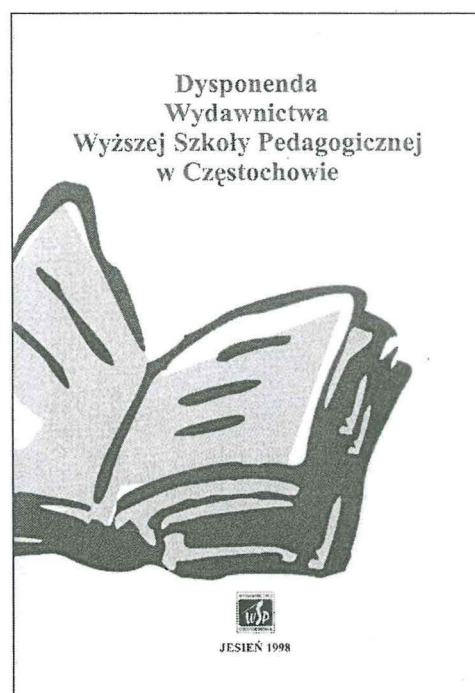
Jak w większości wydawnictw, także w Wydawnictwie WSP w Częstochowie zachowuje się szczególną dbałość o odpowiedni poziom merytoryczny, językowy i edytorski publikowanych prac.

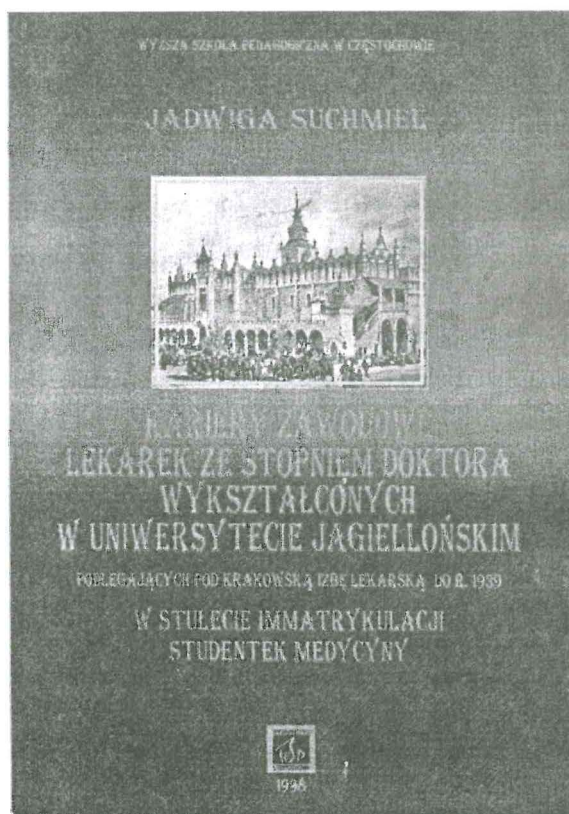
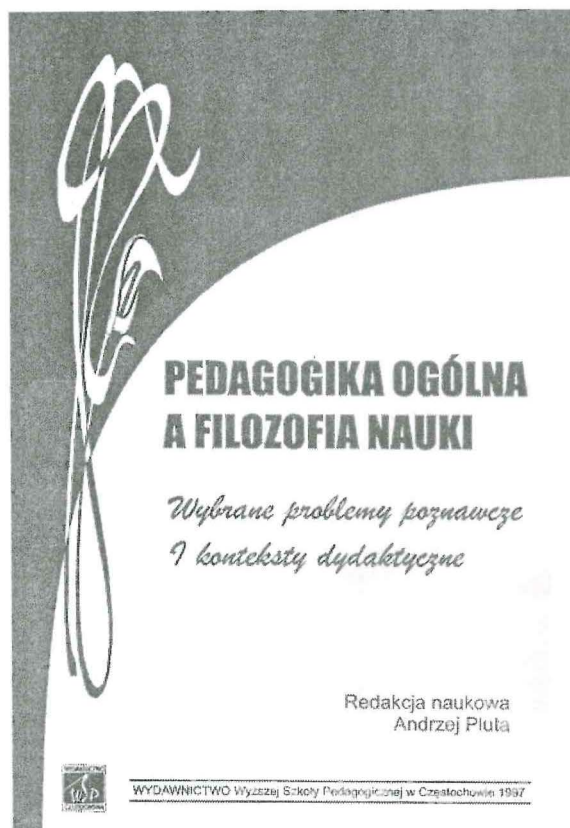
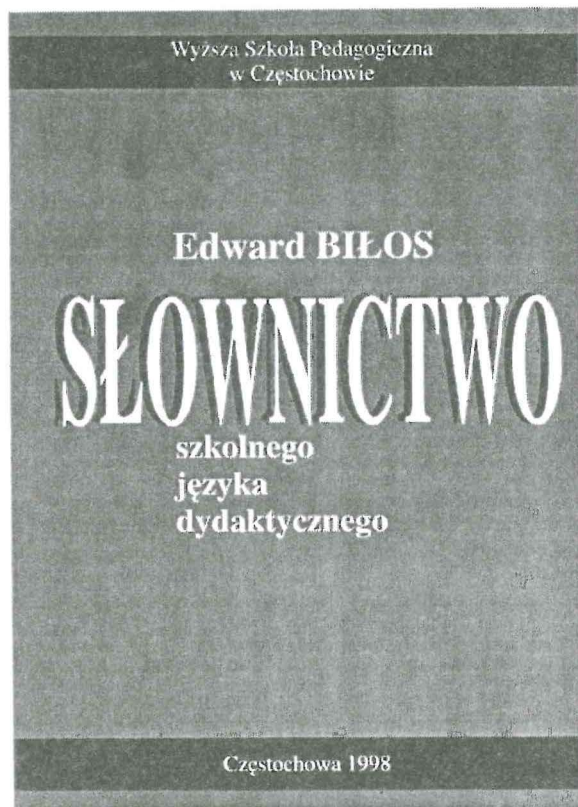
Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie
ul. Waszyngtona 4/8
42-200 Częstochowa
tel./fax (0 34) 61 48 54

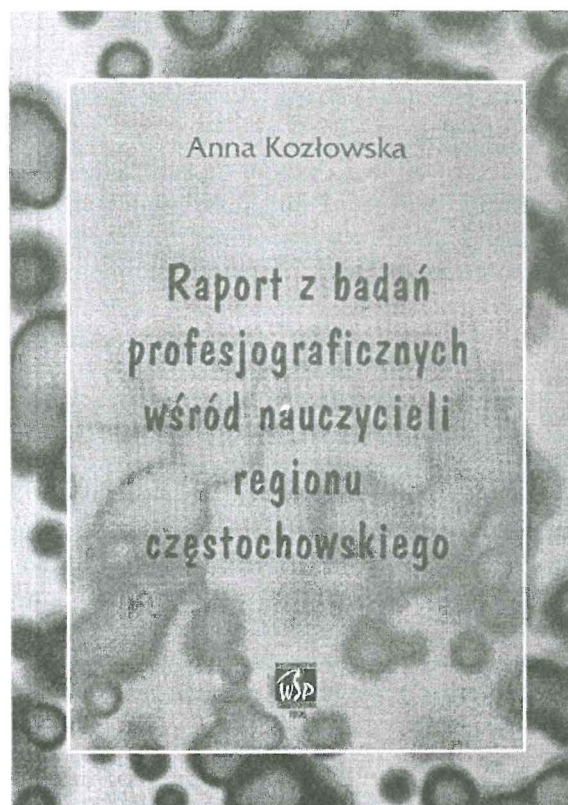
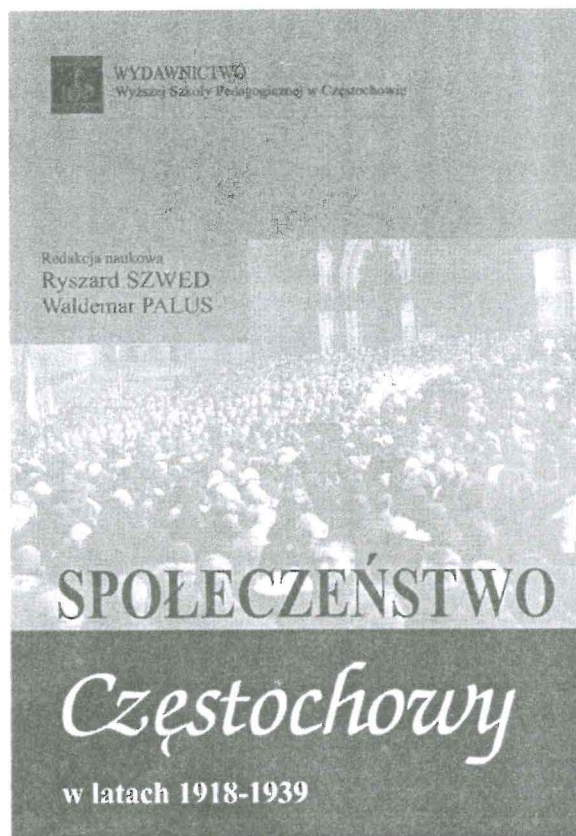
Wydawnictwo naszej Uczelni przygotowuje już – z myślą o Targach we Frankfurcie nad Menem w roku 2000, gdy Polska będzie „punktem ciężkości” – prace z zakresu szeroko rozumianych kontaktów kulturowych polsko-niemieckich. Podczas Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie zostały przeprowadzone kolejne rozmowy z Ośrodkiem Kultury Niemieckiej w Warszawie, który zapewnił wsparcie części edycji prac z tego zakresu Wydawnictwu naszej Uczelni.

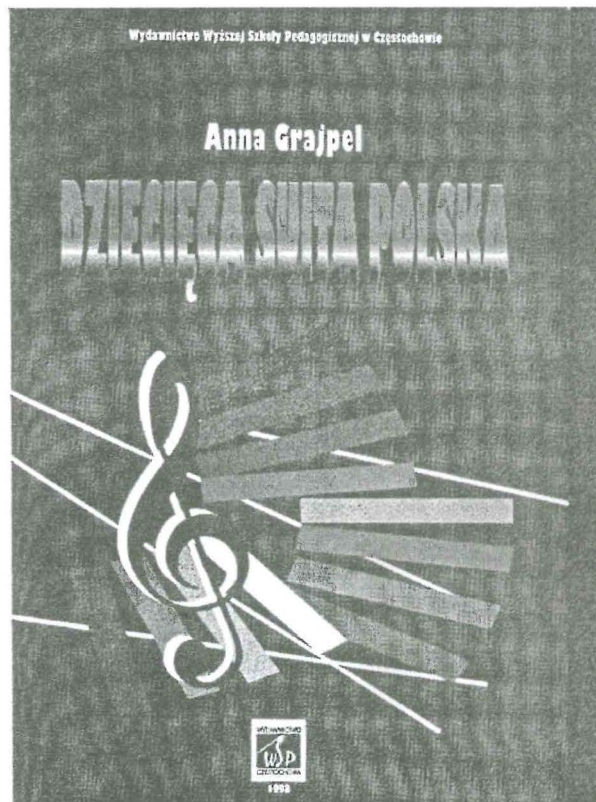
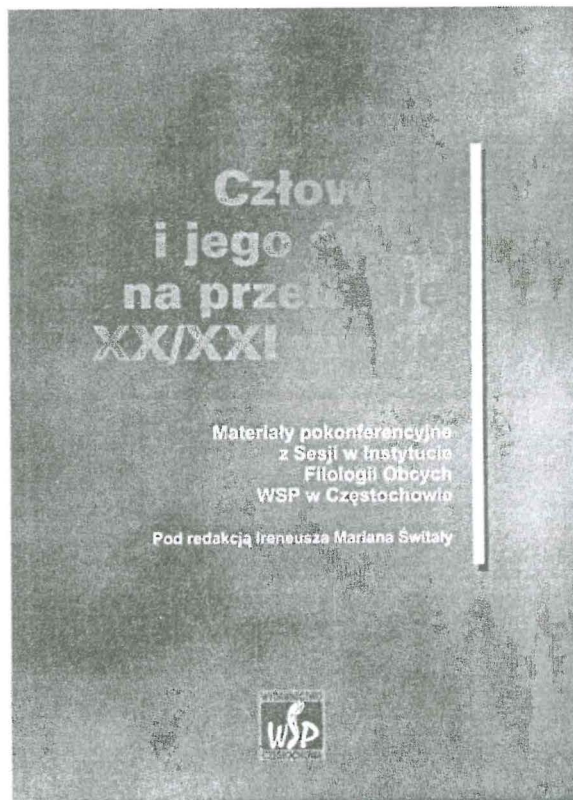
Red. Stanisław Podobiński

Nie wybiegając tak odległe w przyszłość, zaprezentujemy ostatnią, jesienną dysponendę wydawniczą i zachęmy do lektury prac, które opuściły niedawno współpracujące drukarnie.

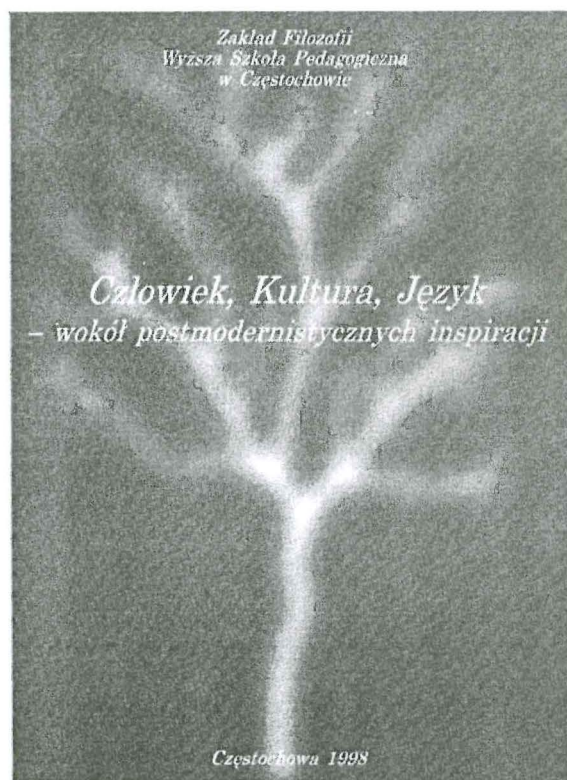








I jeszcze jedna książka trafiła do Redakcji. Wydał ją Zakład Filozofii poza naszym Wydawnictwem ze środków Komitetu Badań Naukowych na badania własne. Publikacja (pod redakcją H. Mikołajczyka) stanowi zbiór komunikatów i referatów wygłoszonych na konferencji pod tym samym tytułem, zorganizowanej w Częstochowie w dniach 19–20 XI 1997 roku. Jak wynika ze wstępu, jest to już czwarta konferencja z tej tematyki. Poprzedziły ją: „Humanistyczne podstawy tolerancji” (1992), „Wartości humanistyczne a problem współczesnego świata” (1993), „Człowieczeństwo – iluzja czy rzeczywistość” (1994).



FUNDUSZ NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ

Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej jest instytucją pozarządową i niezależną, której zadaniem jest wspieranie nauki. Od ośmiu lat Fundacja wspiera finansowo uczonych i zespoły badawcze w tych obszarach nauki, które posiadają znaczenie dla rozwoju cywilizacyjnego, kulturowego i gospodarczego Polski. W roku 1998 na realizację celów statutowych Fundacja przeznaczyła 22,5 mln złotych. Uzyskanie pomocy Fundacji nie jest łatwe, gdyż zgodnie z dewizą „wspierani są tylko najlepsi, aby mogli stać się jeszcze lepsi”. Wszystkie zgłoszone do konkursów wnioski poddawane są skrupulatnej selekcji.

Podstawą działania Fundacji są ustalone co roku programy. Składają się na nie doroczne Nagrody Fundacji, konkursy na stypendia naukowe – krajowe i zagraniczne, programy roczne, obejmujące wybrane na dany rok tzw. dyscypliny nominowane, oraz programy wieloletnie.

Indywidualne **Nagrody FNP** przyznawane są wybitnym polskim uczonym za znaczące osiągnięcia w dziedzinach: nauk humanistycznych i społecznych, nauk ścisłych, nauk przyrodniczych i medycznych oraz nauk technicznych. W roku 1997 wysokość nagrody wynosiła 35 tys. złotych. Termin zgłaszania kandydatur mija 31 maja każdego roku.

Roczne **stypendia krajowe** to forma pomocy przyznawanej w drodze konkursu dla najlepszych pracowników lub doktorantów ze szkół wyższych, placówek naukowych PAN i z jednostek badawczo-rozwojowych. Wymagania stawiane kandydatom są wysokie: przede wszystkim posiadanie dorobku naukowego udokumentowanego publikacjami w uznanych periodykach o zasięgu ogólnokrajowym lub międzynarodowym, wiek do 30 lat. W roku 1997 wysokość stypendium krajowego wynosiła 14.400 zł. Termin składania wniosków upływa 31 października każdego roku. Wśród laureatów konkursu w roku 1996 znalazła się również dr Barbara Morzyk-Ociepa z Instytutu Chemii WSP w Częstochowie.

Inną formą stypendiów są tzw. **Subsydia dla uczonych**. Jest to nowa forma wspierania wybitnych uczonych poprzez przyznawanie im w drodze konkursu trzyletnich subsydiów umożliwiających intensyfikowanie prac już prowadzonych, albo podejmowanie nowych kierunków badań. W roku 1998 konkursem objęte zostały nauki humanistyczne i społeczne. Wysokość subsydium to ok. 60 tys. zł rocznie.

Stypendia zagraniczne dla młodych doktorów przyznawane są najlepszym polskim naukowcom, którzy jeszcze nie przebywali na długoterminowych stażach zagranicznych. Stypendia umożliwiają wyjazdy do czołowych ośrodków naukowych świata na 6–12 miesięcy. W roku 1997 stypendium na pobyt w Stanach Zjednoczonych otrzymał pracownik naszej Uczelni, dr Ryszard Zarzeczny.

Wymagania stawiane kandydatom to: wiek do 35 lat i posiadanie stopnia doktora. Ocenie podlega ich dorobek naukowy i przedstawiony plan pracy, jaki byłby realizowany w zagranicznym ośrodku partnerskim. Termin nadsyłania zgłoszeń mija 30 kwietnia i 31 października każdego roku.

Inną formą stypendiów zagranicznych jest **Honorowe Stypendium Naukowe im. Aleksandra von Humboldta** dla wybitnych naukowców polskich i niemieckich na pobyt naukowy w kraju sąsiedzkim. Wyboru laureatów spośród kandydatów polskich dokonuje strona niemiecka, wyboru uczonych niemieckich – strona polska. W roku 1997 wysokość Honorowego Stypendium Naukowego dla uczonych niemieckich wynosiła od 6 tys. do 36 tys. zł, w zależności od pozycji naukowej kandydata oraz długości jego pobytu w Polsce. Termin składania wniosków mija 30 września każdego roku.

Osobnymi stypendiami są **Stypendia dla naukowców z krajów Europy Środkowo-Wschodniej**, które są wynikiem porozumienia pomiędzy Fundacją na Rzecz Nauki Polskiej i Fundacją Popierania Nauki – Kasą im. Józefa Mianowskiego. Pomoc przeznaczona jest na prowadzenie badań w polskich placówkach naukowych z zakresu nauk przyrodniczych i ścisłych. Wysokość stypendium, przyznawanego na okres od 1 do 12 miesięcy, odpowiada średniej pensji na analogicznym stanowisku w Polsce plus koszty zakwaterowania. Stypendia przyznawane są w drodze konkursu. Termin składania wniosków mija 30 października każdego roku.

W ramach dyscyplin nominowanych w roku 1998 dofinansowane zostaną zakupy aparatury niezbędnej w badaniach nad wykorzystaniem promieniowania jądowego w medycynie (**program MARIA**) oraz inwestycje w zakresie unowocześniania hodowli zwierząt doświadczalnych (**program ZWIERZĘTARNIA**).

Odnosnie programów wieloletnich Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej przedstawię tylko trzy spośród sześciu – te, z których mogą ewentualnie skorzystać jednostki naszej uczelni:

Program LIBRARIUS ma na celu poprawę bazy technicznej bibliotek naukowych. Obejmuje pomoc w lepszym wyposażeniu technicznym bibliotek oraz wsparcie finansowe końcowych etapów inwestycji budowlanych lub adaptacyjnych. Program nie obejmuje uzupełniania zbiorów oraz komputeryzacji.

Autorzy monografii z zakresu nauk humanistycznych i społecznych mogą ubiegać się o pokrycie kosztów wydania oraz honorarium związanych z publikacją w ramach programu **MONOGRAFIE**. Pomoc przyznawana jest w drodze konkursu.

Fundacja podejmuje się również subwencjonowania w trybie interwencyjnym niektórych inicjatyw środowiska naukowego. Wiele nietypowych sytuacji zdarza się w zespołach i w placówkach badawczych, natomiast wśród nielicznych sponsorów nauki w Polsce brak takich, którzy mogą szybko zareagować na wynikające z tych sytuacji potrzeby środowiska. Możliwość uzyskania pomocy w takich przypadkach daje zespołom naukowym program **SUBIN**.

We wszystkich trzech programach wnioski składać można przez cały rok.

Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej zaangażowana jest także w realizację programów w ramach akcji Phare Unii Europejskiej.

Wszelkie dodatkowe informacje na temat działalności Fundacji (w tym wnioski zgłoszeniowe) dostępne są w Dziale Nauki oraz bezpośrednio w Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej (ul. Grażyny 11; 02-548 Warszawa; tel/fax: 022+845-40-54, 845-11-82; <http://www.fnp.org.pl>).

*Na podstawie materiałów
nadesłanych przez FNP
Magdalena Małuszyńska*

Ktoś umierał...

A świat błękitem nieba
Oczu i fal
Uciekał

Ktoś umierał...

Pędząc przed siebie
w wyborze dróg
zanikał

Ktoś umierał...

Troską codzienności
wesołością i smutkiem dni
ślady zacierał

Ktoś umierał...

Jan Przewłocki

* * *

koniuszki twoich rzęs
brzezi czułych warg
opuszki palców
to co już prawie
nie jest tobą
najbardziej do mnie należy
dlatego właśnie
wezmę to wszystko
i nie zasuszę między stronicami
miłosnego poematu
lecz włożę pod język
jak najwspanialsze lekarstwo na życie

Anna Kozłowska

Zamknij mnie w dłoni jak szkiełko
podarowane na szczęście
Zaczaruj w ziarno grochu
lub lże kręcącą się w oku
Zatrzymaj przy sobie chwilę
jeśli nie zechcesz na dłużej

Anna Pietrzyk

i znowu łopot serca
głośny jak huragan
a przecież radość tak cicha
mości sobie norkę
w każdej minucie
za każdym załamkiem chwili
kołysze się na promyku słońca

E.M.

WARTO WIEDZIEĆ

W dniach 22–27.09.br w bułgarskiej miejscowości Assenwgrad odbył się I Międzynarodowy Konkurs Akordeonowy i Gitarowy. W imprezie uczestniczyło ponad 100 wykonawców, w tym czwórka Polaków, dla których konkurs zakończył się dużym sukcesem artystycznym. Asystentka Instytutu Muzyki mgr Ewa Grabowska zajęła III miejsce, natomiast dwóch studentów Akademii Muzycznej w Katowicach – również przygotowywanych przez prof. Joachima Pichurę – otrzymało I (Daniel Lis) i IV (Piotr Chołolowicz) miejsce.

W kategorii zespołów kameralnych II miejsce zajęło Trio akordeonowe w składzie Piotr Biazik (były student Instytutu Muzyki WSP), Daniel Lis i Piotr Chołolowicz, które w grudniu ub. roku koncertowało w Częstochowie.

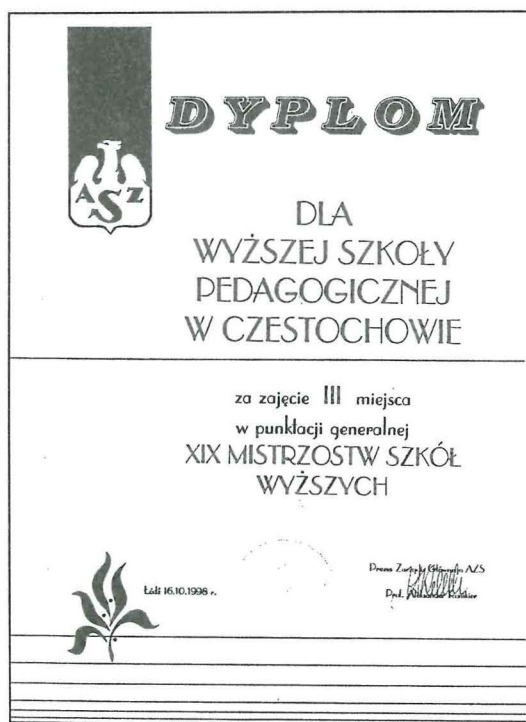
Należy podkreślić, że specjalne pismo gratulacyjne od Komitetu Organizacyjnego Konkursu otrzymała prof. Regina Strokosz-Michalak (z-ca Dyrektora Instytutu Muzyki) „... za wspianą realizację partii akompaniamentu polskim solistom...”

Pani Ewa Grabowska wystąpiła z urozmaiconym programem: *J.S. Bach – Preludium g*, *E. Bogusławski – Continuo II* (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze w wywiadzie z Panem Profesorem Edwardem Bogusławskim), *J. Abrashen – Intermezzo*, *W. Sziszakow – Koncert na akordeon* (akomp. Prof. Regina Strokosz-Michalak), *W. Siemionon – Kalina krasnaja*, *W. Zołotarion – Suita kameralna*.



Wszystkim tu wymienionym, i laureatom, i wyróżnionym, i Ich pedagogom – serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

* * *



Brawa dla naszych sportowców i Ich trenerów! Szkoda, że nie możemy zaprezentować pięknego pucharu, ani notki o tym wydarzeniu, którą obiecywał Redakcji kolega ze Studium Wychowania Fizycznego i Sportu. Wierzymy w dalsze sukcesy naszych sportowców.

Skoro jesteśmy przy tematyce sportowej, zachęcamy Czytelników do autorskiego udziału w Międzynarodowym Sympozjum Naukowym nt. **Wiara a sport**. Jak wynika z zamieszczonej informacji, mamy szansę – biorąc pod uwagę wachlarz specjalizacji naszych pracowników – wypowiedzieć się w każdym aspekcie tematu, jak tego oczekują organizatorzy sympozjum.

SALEZJAŃSKA ORGANIZACJA SPORTOWA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 17 października 1998r.
Do wiadomości
Doktor dr A. Rosat

Dr hab. Andrzej A. S.
Jego Magnificencja
Rektor
Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie

Zarząd Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej wraz z Komitetem Organizacyjnym zaprasza do autorskiego udziału w Międzynarodowym Sympozjum Naukowym nt. **Wiara a sport**, które odbędzie się 16 października 1999 roku w Warszawie.

Celem Sympozjum jest wszechstronne i wielopłaszczyznowe ukazanie związków wiary ze sportem (kulturą fizyczną). Oczekujemy na teksty o charakterze filozoficznym, historycznym, pedagogicznym, psychologicznym, socjologicznym, teologicznym oraz ujęcia interdyscyplinarne. W oparciu o przesłane teksty zostanie przygotowana książka /praca zbiorowa/ pod tytułem jak Sympozjum.

Wymagania redakcyjne: objętość - do 10 stron maszynopisu (w tym ewentualnie wykresy, tabele, bibliografia itp.), bibliografia i przypisy na końcu, odsyłać przed znakami interpunkcyjnymi w nawiasach, wydruk komputerowy /1 egz./ wraz z dyskietką, edytor standardowy pod Windows lub Word Perfect, format A-4, kolumna 16 x 24,5 cm, tj. 30 wierszy na stronie, ok. 85 znaków w wierszu, odstęp między wierszami 1,0, tekst wyrównany, czcionka Times New Roman, wielkość 12 p. Dyskietki winny zawierać tylko przesyłany tekst.

Termin przesyłania referatów - do dnia 30 kwietnia 1999r.

W załączeniu na kartce należy podać oprócz imienia i nazwiska, stopień i tytuł naukowy oraz nazwę instytucji i jej adres.

Korespondencję prosimy wysyłać na adres - Biuro Zarządu Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej, ul. Kawęczynska 53, 03-775 Warszawa. Kontakt - tel./fax (022) 670 06 55, tel. (022) 818 65 51 w.126.

Jednocześnie prosimy o rozpowszechnienie zaproszenia wśród swoich współpracowników.

Z wyrazami należnego szacunku -

dr Zbigniew Dziubiński
prezes

Wyższa Szkoła Pedagogiczna
DZIAŁ NAUKI
ul. Wszechnogona 4/1B
42-201 CZĘSTOCHOWA
tel. 224 17 88, 224 70 04 fax 224
- 1 -
24.10.1998

Konto: PKO BP XV Oddział w Warszawie Nr 10201156-8338-270-1

* * *

* * *

Warto wiedzieć, co się dzieje w świecie nauki. Możemy przyjść z pomocą, dzięki naszym redakcyjnym kontaktom. Jak już mieliśmy okazję wspomnieć, inicjatorami spotkań redaktorów pism akademickich byli: Marzena Wiśniewska-Tomaszkiewicz i Tadeusz Zaleski, przed sześcioma laty, gdy podjęli inicjatywę spotkań – pracownicy Uniwersytetu Gdańskiego. Dziś oboje związani są z Komitetem Badań Naukowych (Pan Tadeusz jest Dyrektorem Departamentu Informacji i Promocji KBN, Pani Marzena jest Redaktorem Naczelnym Biuletynu Komitetu Badań Naukowych „Sprawy Nauki”), ale nie odstąpili od kontaktów z redaktorami ośrodków akademickich i dzięki nim i do nas docierają na bieżąco informacje ze stołecznego centrum nauki polskiej.

Komitet Badań Naukowych
Departament Informacji i Promocji
ul. Wspólna 1/3, pok. 550
00-529 Warszawa 53
tel. (0-22)-628-32-29 lub centr. 628-40-71. 81 wew. 550
fax (0-22)-628-09-22 lub 628-88-25
e-mail: dip@kbn.gov.pl
<http://www.kbn.gov.pl/>

Warszawa, dnia 5 listopada 1998 roku

INFORMACJA PRASOWA

4 listopada 1998 roku odbyło się posiedzenie Komisji Badań Stosowanych (obradom przewodniczył Przewodniczący Komisji prof. Bogdan Marciniak), zaś 5 listopada – Komisji Badań Podstawowych (przewodniczył prof. Andrzej Kajetan Wróblewski).

Komisje wysłuchały wniosków zespołu powołanego na wspólnym posiedzeniu Komisji Badań Podstawowych i Komisji Badań Stosowanych 14 i 15 września br. W trakcie posiedzenia KBS zespół przedstawił swoje ostateczne wnioski pod koniec obrad. Na posiedzeniu KBP dnia następnego były one szczegółowo dyskutowane w pierwszym punkcie. Przewodniczący zespołu prof. Wiesław Barę zobowiązany został do przedstawienia ostatecznej redakcji wniosków na grudniowych posiedzeniach komisji.

Następnie rozpatrywano wniosek o utrzymanie w XVI konkursie projektów badawczych algorytmu zastosowanego w konkursie XV (według wskaźnika kosztocionności). Zaproponowany jako alternatywny udział zespołów według „współczynnika aktywności” (stosunek liczby rozpatrywanych projektów bez projektów promotorów do przeliczeniowej liczby pracowników uczestniczących w badaniach) nie zyskał przychylności w dyskusji. O ile w przypadku konkursu XV udział procentowy obu komisji w środkach finansowych wynosił 45,28 proc. (KBP) i 54,72 proc. (KBS), to w przypadku zastosowania „współczynnika aktywności” wyniosłyby odpowiednio 33,41 proc. i 66,58 proc. KBS przy braku kworum przeprowadzi głosowanie w trybie obiegowym. KBP po dłuższej dyskusji odłożyła przyjęcie wniosku na kolejne posiedzenia.

Komisje wysłuchały informacji o stanie środków w dziale 77 – Nauka w 1998 roku oraz (tylko KBS) relacji ze spotkania 3 listopada br. Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego z przedstawicielami nauki polskiej (dr Jan Krzysztof Frąckowiak, Podsekretarz Stanu w urzędzie KBN, Sekretarz KBN).

Komisje pozytywnie rozpatrzyły projekt uchwały w sprawie rozdysponowania środków na działalność ogólnotechniczną i wspomagającą badania podmiotów działających na rzecz nauki przydzielając – w wyniku odwołania – dodatkowe 3 000 zł Polskiemu Towarzystwu Historycznemu na dofinansowanie konferencji „Przystanki do niepodległości 1918-1944/45-1989. Wizje, drogi, spełnienie”. W ten sposób konferencja została dofinansowana do łącznej kwoty 8 000 zł.

W kolejnym punkcie obrad zespoły zaaprobowaly propozycję

- rozdysponowania środków dodatkowo przeznaczonych w bieżącym roku na inwestycje budowlane uzasadnione szczególnymi przypadkami oraz aparaturę na łączną sumę 147,4 mln zł

- dofinansowania prac prowadzonych w ramach międzynarodowych projektów badawczych ze środków przeznaczonych na specjalne programy lub urządzenia badawcze (SPUB) w ramach:

- projektów badawczych Unii Europejskiej (294 581 zł)
- udziału polskich zespołów badawczych w programie COST (370 300 zł)
- projektów EUREKI i środków, o które wystąpili do KBN polscy partnerzy (230 352 zł)
- pakietu uchwał zmieniających uchwały w sprawie podziału środków finansowych
 - na dofinansowanie specjalnych programów i urządzeń badawczych w zakresie infrastruktury informatycznej (zwiększenie o 1 mln zł)
 - na dofinansowanie inwestycji w zakresie budowy i rozbudowy lokalnych sieci komputerowych LAN w 1998 roku (zwiększenie o 248 000 zł)
 - na wyposażenie centrów komputerowych dużej mocy obliczeniowej (KDM) w sprzęt komputerowy w 1998 roku.

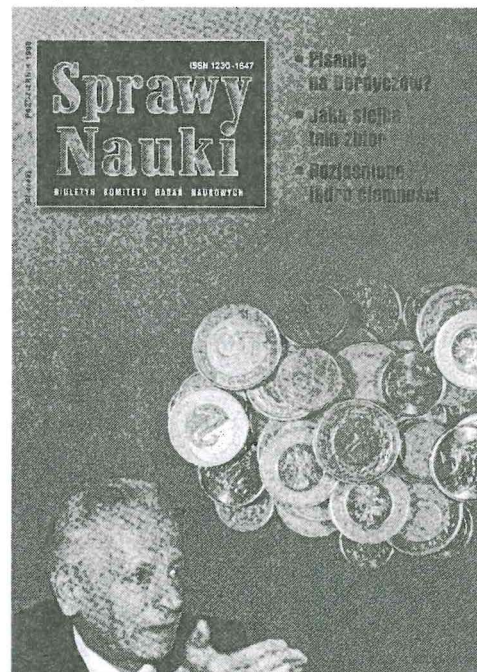
Zgodnie z uchwałą nr 29 KBN z 10 października 1997 roku w sprawie kryteriów i trybu przyznawania środków z budżetu państwa na dofinansowanie podmiotów działających na rzecz nauki Departament Studiów i Polityki Naukowej przekazał komisjom KBN informację o 40 umowach zawartych w 1997 roku na łączną kwotę 1 314 000 zł. Wszystkie raporty zostały zaopiniowane pozytywnie przez Zespół ds. Upowszechniania Nauki (14) i Zespół ds. Polityki Wydawniczej (38 raportów, w tym 12 opiniowały oba zespoły). Pozostałe 249 umowy zostaną rozliczone w terminie późniejszym.

Przewodniczący komisji przedstawili informację o wynikach głosowania w trybie obiegowym nad projektami uchwał w sprawie rozdysponowania środków na działalność ogólnotechniczną i wspomagającą badania (DOT-dokumenty) w łącznej kwocie (190 450 zł).

Kolejne posiedzenie komisji zaplanowano na 2 i 3 grudnia br.

RZECZNIK PRASOWY
Komitetu Badań Naukowych

dr Tadeusz Zaleski



NR 4 (42) PAŹDZIERNIK 1998

W numerze:

PISANIE NA BERDYCZÓW?	5
Rozmowa z prof. Andrzejem K. Wróblewskim	
JAKA SIEJBA, TAKI ZBIÓR	7
NAD BUDŻETEM KBN	10
PORA NA AKTYWNA POLITYKĘ	15
Rozmowa z Małgorzatą Kozłowską podsekretarzem stanu w urzędzie KBN	
ZAWIESZONE W PRÓŻNI	18
NAUKA PO PODZIALE	21
ILE HEKTARÓW NA PROFESORA?	23
NIE BAĆ SIĘ GMO	24
Rozmowa z prof. Katarzyną Nieniewicz-Szczytt	
ROZJAŚNIONE JĄDRO CIEMNOŚCI	26
REPLIKACJA DNA	28
FETYSZ ZAGRANICZNEJ PUBLIKACJI?	29
PO CO „LISTA FILADELFIJSKA”?	31
Z POSIEDZEŃ KBN	32
NOMINACJE PROFESORSKIE	33

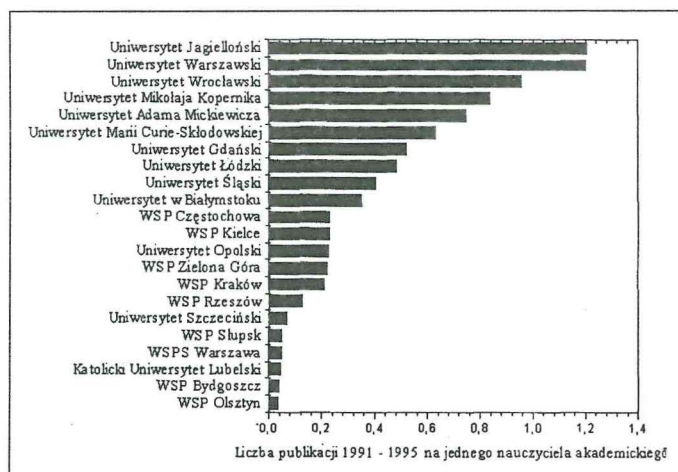
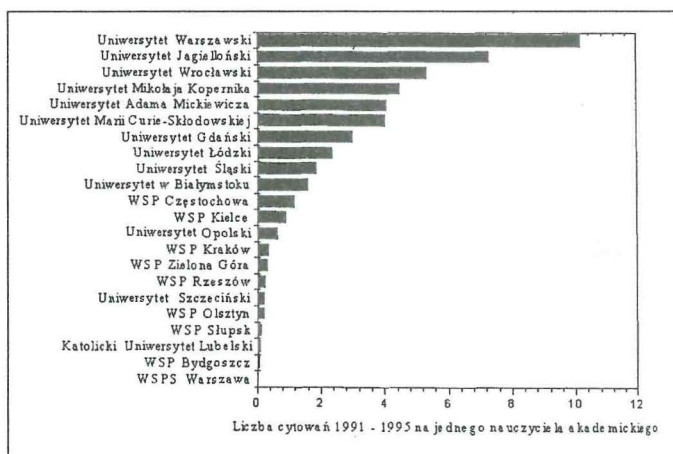
PISALI O NAS

Naszą „prasówkę” zaczniemy od akademickiej prasy centralnej.

We wrześniowym numerze „Forum Akademickiego” ukazał się artykuł Andrzeja Kajetana Wróblewskiego pt. „Publikacje i cytaty”. Artykuł poprzedza zapowiedź redakcyjna: „Po raz pierwszy w Polsce ujawniamy dane dotyczące publikacji i cytowań, które obalają stereotypowe wyobrażenia o rankingu naszych uczelni”.

Artykuł zaczyna się od wprowadzenia:

„Od pewnego czasu najlepiej znanym i najczęściej używanym sposobem oceny stanu nauki w krajach zachodnich jest wykorzystywanie międzynarodowych baz danych o publikacjach prac naukowych i ich cytowaniach przez innych autorów. Dane te traktuje się jako obiektywne wskaźniki, bardzo istotne dla kryteriów oceny poszczególnych dyscyplin naukowych i jednostek badawczych, a więc dla polityki naukowej państwa.



W Polsce wokół indeksów cytowań istnieje jednak nadal atmosfera nieufności, której powodem jest słabe rozeznanie w zawartości najpopularniejszych baz danych oraz nieznanostwo właściwych sposobów korzystania z nich”. Po tym wprowadzeniu następują rozdziały: *Co trzeba wiedzieć o bazie danych?*; *Narodowe bazy danych*; *Co należy porównywać?*; *Niektóre wnioski z bazy NCR*; *Uczelnie i Instytuty*. Artykuł zajął aż cztery strony (Forum Akademickie, nr 9, wrzesień 1998, s. 26–29), ale warto sięgnąć do niego, bowiem poprawi on nasze samopoczucie.

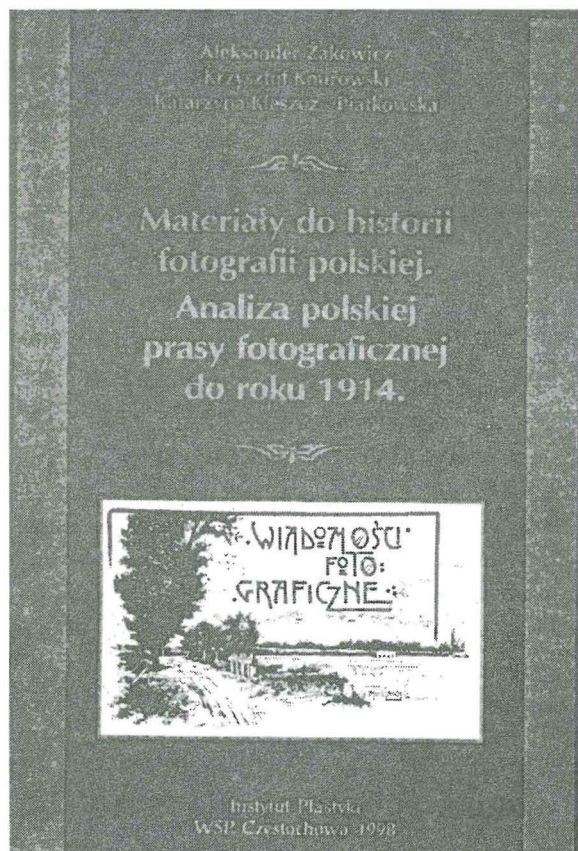
Przyjemnie jest czytać: „...Najwyższe miejsce spośród szkół pedagogicznych zajmuje WSP Częstochowa, która wyprzedza nawet uniwersytety Opolski i Szczeciński...”

Ku pokrzepieniu ducha Czytelników, którzy nie zechcą pofatygować się do Redakcji, by zapoznać się z pełnym tekstem Andrzeja K. Wróblewskiego, rozpowszechnimy – opublikowane przez Redakcję Forum Akademickiego – dwa zestawienia. Dodajmy: **Tak trzymać!**

* * *

Lektura pism Redakcji innych ośrodków, może budzić – jak doświadczyłam – różne uczucia. Gdy przekartkowałam pismo „Pryzmat” Politechniki Wrocławskiej (nr 111 z października br.), konkretnie reportaż o Pierwszym Wielkim Zjeździe Fototechników, i zobaczyłam znajome nazwiska, fala pierwszej radości z dokonań znajomych mi osób zmieniała się w żal, że nie podzielili się swoimi dokonaniami z naszą Redakcją; że o Ich obecności w ważnych momentach odnotowywanych przez Innych,

dowiaduję się dzięki skrupulatności Kolegów Redaktorów. Mam na myśli udział prof. Aleksandra Żakowicza, dra Jerzego Piwowarskiego z Instytutu Plastyki i przebywającego w tej jednostce na miesięcznym stażu (w ramach współpracy w Akademię Poligrafii we Lwowie) Siergieja Simonienko z wystąpieniami w tym ważnym dla fototechników wydarzeniu. Nie omieszkłam wyrazić żalu pod adresem znanego mi od lat Profesora. Tytułem „rehabilitacji” przyniósł mi kolejne doniesienie o tej imprezie, tym razem na łamach Magazynu Fotograficznego (nr 10[33], październik 1998) oraz dwie najnowsze swoje książki. Gratuluję i spieszę z zaprezentowaniem nowości, by nie ubiegli mnie Koledzy Redaktorzy z innych gazet.



Profesor WITOLD ROMER

(1900—1967)

Działalność naukowa i artystyczna



Piotr Nowak
Jerzy Piwowarski
Adam Zaleski
Aleksander Żakowicz

demickiej”. Trzeba pamiętać, że Lwów w tym czasie był w dziedzinie fotografii artystycznej



Profesor Adam Zaleski przyjmuje gratulacje od prof. Żakowicza

Zakład
rem ro
konce
przeło
wiedz
strój p
skiego
powst
na Po
utwor
żej dla
skim l
fii w
1887

* * *

A co zdołaliśmy wyłowić w lokalnej prasie „o nas” w ostatnim okresie?

W cyklu *Ludzie nauki*, w którym redaktor *Gazety Wyborczej*, *Dodatek Gazeta z Częstochowie* Ewa Maszczyk prezentuje „częstochowskich naukowców i ich zdjęcia autorstwa Grzegorza Guta” możemy przeczytać wywiady: w dniu 20 października z prof. Karolem Z. Kalembą pt. „Uczenie muzyki”; w dniu 23 października, z mgr Stanisławem Podobińskim pt. „Jak położnik” (skąd tytuł? – Redaktor wyraził się: *...nie przeszkadza mi, że opracowuję dzieła innych Autorów. To powoduje, że czuję się trochę jak położnik przy rodzeniu dzieci innych ludzi...*), w dniu 3 listopada z prof. Ryszardem Osadczym pt. „Rozwijaj talenty”. Gwoli redakcyjnej skrupulatności dodajmy, iż uprzednio były też wywiady z innymi wyróżnionymi naszymi pracownikami: prof. dr hab. Andrzejem Bańkowskim, prof. Edwardem Bogusławskim, prof. dr hab. Marianem Głowackim, prof. Ludomirą Grądmann, prof. dr hab. Bolesławem Wysłockim (II-etatowym naszym pracownikiem).

* * *

14 października *Gazeta Wyborcza*, *Dodatek Gazeta w Częstochowie*, poświęciła dwie kolumny na wspomnienie Stanisława Podobińskiego o zmarłym Rektorze naszej Uczelni prof. dr hab. Edwardzie Polanowskim. Wspomnienie o Mistrzu Autor zatytułował: „Osobowość kreatywna”. By nie odszedł z naszej pamięci, mimo niedawnych wspomnień na łamach naszego pisma, zacytujmy ostatnie zdania wspomnień:

„Wszelkie obcowanie w Nim, i śpiewanie, i rozmowy, było najczystsza, inspirującą przyjemnością, zaś zmruż Jego oczu zawsze znamionował głębokie zamyślenie, przeświecenie sprawy i natychmiastowe rozłupanie problemu. Lubił też, i potrafił, pomagać innym, w przyjaźni zaś był bardzo lojalny. Umiał się bawić i ciężko pracować, z równą wszystko pasją.

Kalisz niedawno jednej z ulic nadał Jego imię, warto więc, by i Częstochowa niebawem to zrobiła, bo to autentyczny filar w dziejach naszego miasta”.

* * *

Lokalna prasa poświęciła nieco miejsca ostatnim nowościom, do wydania których przyczynili się nasi pracownicy.

Gazeta Wyborcza, *Dodatek Gazeta w Częstochowie*, z dnia 29 września 1998 roku, sygnalizuje ukazanie się na rynku księgarskim monografii „Kłobuck – dzieje miasta i gminy”. „Starannie wydane dzieło powstało na zlecenie i z pieniędzy kłobuckiego samorządu”, a zespołem autorów przez trzy lata pracy nad monografią kierował prof. dr hab. Feliks Kiryk, Rektor krakowskiej WSP. Do współpracy zaprosił dwóch naszych historyków: dra Marcelego Antoniewicza i dra Andrzeja Wasiaka.

23 października ta sama lokalna gazeta w rubryce *Czytaj z „Gazetą”* zaprezentowała nowości naszego Wydawnictwa, wyprzedzając je miłym komentarzem: „Częstochowskie Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej zdobyło ważną pozycję wśród oficyn naukowych. Jego nakładem ukazują się nie tylko podręczniki czy specjalistyczne opracowania, ale nawet wspomnienia”. Omówiono krótko pięć książek, które Wydawnictwo WSP przekazało do Redakcji. Ta, nie tylko wykorzystała tytuły do promocji Wydawnictwa, ogłosiła także konkurs, w którym pytanie brzmiało: *Jak nazywa się redaktor naczelny Wydawnictwa Wyższej Szkoły Pedagogicznej?* Nagrodą w konkursie były właśnie przekazane prace. A że redaktor mgr Stanisław Podobiński jest dobrze znany, nie było trudności w udzieleniu wielu poprawnych odpowiedzi. *Gazeta* opublikowała listę nagrodzonych i wybrane przez nich tytuły.

Również *Gazeta Częstochowska* Nr 36 z września br. w Notatniku Kulturalnym poświęciła swe szpalty nowościom naszego Wydawnictwa, słusznie tytułując artykuł „Nie tylko dla studentów”. Zachętą do zapoznania się z ofertą wydawniczą była ciekawa okładka pracy prof. Henryka Dominiczaka *Wstęp do badań historycznych*.

Dziennik Zachodni z 26 X 1998 zamieścił krótką, ale niezwykle pochlebną recenzję pracy prof. dra hab. Bartłomieja Szyndlera *Dyktator. General Józef Chłopicki 1771–1854*. Czytamy m.in. „Rzadko dziś się zdarza, by o historii Polski pisał dziś ktoś tak, jak mistrzowie publicystyki historycznej – Paweł Jasienica czy Władysław Konopczyński. Wkładając w to, co robią, nie tylko rzetelną wiedzę badacza, ale i serce”.

Trybuna Śląska 4 XI 1998 r. zamieściła anons o oddaniu do rąk Czytelników nowej, czwartej już z serii, pracy przedstawiającej dzieje najnowsze Częstochowy, *Spółczesność Częstochowy*, będącej pokłosiem konferencji naukowej, zorganizowanej przez Zakład Historii Najnowszej naszej Uczelni, kierowany przez prof. dr hab. Ryszarda Szveda.

O tej pozycji pisała także *Gazeta Częstochowska*.

MAGAZYN

HISTORIA

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

CZENSTOCHOWIANA

„Społeczeństwo Częstochowy w latach 1918-1939”. Redakcja naukowa Ryszard Szwed, Waldemar Palusz. Wyd. WSP Częstochowa

Dokładny powymiar jest organizowany z roku Sesja Naukowa poświęconajac historię naszego miasta i regionu. Tym bardziej, iż okazuje kolejnymi tomanami materiału o wysiłku i wartości poznawczej. IPX I na WSP odgrywa się koleją. V Sesja; na zaś zacznijmy czerpać już pozyskującą pokłosiem; niezłomnej sesji.

Wydanie stało się tym bardziej aktualne, iż nowi nasi radni mogli z książki poznać perspektyw swoich międzywojennych poprzedników. Tekst prof. Ryszarda Szweda nie tylko jest charakterystyką socjologiczną Rady Miasta w latach 1918-39. To pierwsza opublikowana jedna lista wyborców przebiegającej Częstochowy, ze skróconymi biogramami ważniejszych uczestników życia publicznego. Jaki uzupełnieniem tegoż tematu jest artykuł Jana Walczaka o partiach politycznych. Ze smutkiem konieczny, iż wówczas demokracja cieszyła się większą popularnością. Niektórzy z partii (np. NZR) miał z Częstochowie ówczesną czulkę nie obecnie w skali całego kraju część partii reprezentowanych w Parlamencie.

Dziśnikarze powinni wnikliwie studiować listy swych poprzedników; poczynając w artykule Tomasa

TACY BYLIŚMY

Młodzieńcy. A było to bogate w indywidualności środowisko. Rabykaty, urodowce. Niebulek, który ponac nawet mianka stał się nasładowy;



SPÓŁCZESŃSTWO
Częstochowy
w latach 1918-1939

Mussoliniego, nieśmowny kombinator p. Bucan, potrafiący w kłopotliwych warunkach wpaść w dług i wydać za pieniądze pieniądze gazecie.

Dla mnie osobiste „osobniki” są prace panów Jerzego Budory i Jerzego Migalskiego o ziemiastwie czę-

stochowskim, oraz pana Juliusza Sętowskiego o owangielichach. To jakby otwarcie nowego świata. Cóż bowiem ziemniakom u naszym środowisku ziemniaki? Tyle co z mierzycy na zwracającą nagrobki, tyle co z kształtu zwiastujących dawców. Wstrząsający jest szczególnie opis wydarzeń z 1919 r., z-powiadający jakby przyszły horror rewolucji. Wówczas m.in. zamordowano w ciele z Janem Jodrym w tej przyszłej sąsiadki swolentego dukimierza. Jakże były losy ziemniastwa w trakcie okupacji hitlerowskiej? Jak wyglądała w praktyce realizacja powojennej reformy rolnej? Między nadziej, że dwaj z nich historycy konat polejną kof. zię to z zawrą w omawianej k. i. zię. Pana Sętowskiego nie wypada nam chwalić - jest on już stałym w spółce z nami naszej „Gazety”; trudno jednak przeoczyć wartość podjętego tematu. Zwiastując ukrępną polemikę, znaczenia tekstu. Dwukrotnie w 1918 r. i w 1945 r. - niesiekarzy Częstochowie ewangelickiego wyznania ponosili swolenta odpowiedzialność zbiorową za grzechy naroda niemieckiego. Oczuwając nieporównywalnie gorszym był okres po II wojnie Świa-

townej. Żołnierz na Syberii, wzięcienia pod zarzutek kolaboracji z okupantem, kłótnia między. Wynurzone są losy Ludwika Bulle, brata Klawe i innych. Dla mnie symbolizatem tego okresu już wyznawców niemieckich; osadników w Michałopolu. Były to jednak nie tylko grzechy epoki stałiznu. W 1918 r. zaraz po odzyskaniu Niepodległości też zdarzały się wypadki stosowania zasady zbiorowej odpowiedzialności, podważania patriotyzmu ludzi wyznania ewangelickiego, zarzucanie im - bez podstaw i dowodów - szpiegowstwa na rzecz Niemiec. Tekst pana Sętowskiego jest zatem ukrępną polemiką z pewnymi postawami, przypominając, że i ewangelicy nacłb byli gen. Oficerem - Drezsem...

Z chęcią więc jako książkę uroc. ił. Może jednak lepiej, by Czytelnik sam oceniał jej walory. Polecam ją szerzej i gorąco ił. już się cieszę z kolejnego tomu podsumowującego tęgotmową Sesję.

Gazeta Wyborcza, Dodatek Gazeta w Częstochowie, z dnia 9 listopada 1998 roku, anon-
suje pojawienie się na rynku tomiku poezji, wy-
danego w Wydawnictwie WSP, a którego wyda-
nie dotowane było przez Wydział Kultury
i Sztuki Urzędu Miasta. „Wyobrażenia kontrolo-
wana” to pierwszy tomik (aczkolwiek młoda po-
etka była już niejednokrotnie publikowana)
Wioletty Grzegorzewskiej, absolwentki Filologii
Polskiej naszej Uczelni. Ciesząc się z sukcesu
naszej absolwentki należałoby Jej życzyć, by
wizja świata, którą ciekawie opisuje, była bar-
dziej optymistyczna. Może Nowy Rok natchnie
Ja bardziej pogodnie?

Wioletta Grzegorzewska



**Wyobraźnia
kontrolowana**

Tyle z prasy o ostatnich dokonaniach naszego Wydawnictwa, którym kieruje od paru lat mgr Stanisław Podobiński. Kto chciałby wiedzieć, jaki jest Jego ideał kobiety, ulubiony autor, kim jest człowiek, którego podziwia, czy lubi bale etc., niech zajrzy do *Gazety Częstochowskiej* z 5 października, gdzie w powyższych kwestiach (i wielu innych) „przepytala” naszego Redaktora Sylwia Bielecka.

* * *

Na łamach lokalnej prasy dwukrotnie została zaprezentowana Przewodnicząca Samorządu Studenckiego naszej Uczelni (przez *Gazetę Wyborczą* w dniu 30 września i 1 października). Chochlik namieszał coś przy składaniu i pierwsza prezentacja Pani Doroty Koniecznej-Simeli zilustrowana została nie Jej fotką. Redakcja przeprosiła Obie Panie, których miłe buzie „wymieszano”, za to Czytelnicy mogli sobie utrwalić dokonania naszej studentki. Nadal studentki, bo choć ukończyła kierunek Filologii Polskiej, kontynuuje studia na kierunku Pedagogika (specjalność: resocjalizacja) i podjęła studia podyplomowe administracji i zarządzania na Uniwersytecie Śląskim. Nic dziwnego, że z takimi kwalifikacjami i doświadczeniem sprawnie zarządza drugą kadencję społecznością studencką naszej Uczelni, a i w skali kraju, jako jedna z dwunastu członków Rady Studentów Parlamentu Studentów RP. Można sądzić, że los, celem utrwalenia, chciał dwukrotnie przedstawić życiorys, który powinien być wzorem do naśladowania dla niejednego młodego człowieka.

* * *

Dziękujemy lokalnym mediom za promowanie naszej Uczelni i upublicznianie w gazetach, które mają szerszy zasięg i znacznie szybszy niż my cykl wydawniczy, wydarzeń związanych z działalnością Uczelni. Krótkie notki sygnalizowały zorganizowaną przez Uczelnię konferencję z okazji 80. rocznicy odzyskania niepodległości i wystawę z okazji 200-lecia urodzin Adama Mickiewicza, przygotowaną przez Bibliotekę Główną. Obszerny materiał przygotowała do wydania w dniu 21 października red. Ewa Maszczyk z *Gazety Wyborczej* na temat naszego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Dziękujemy Redakcji za zaprezentowanie inicjatywy, do której powoli nawet sceptycy się przekonują, a która daje radość i sens życia ponad półmilionowej rzeszy słuchaczy. Niech Uniwersytet doczeka się kolejnych jubileuszy, niech gromadzi wokół siebie ludzi dobrej woli, którzy zechcą współuczestniczyć w życiu Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Dziękujemy też red. Tadeuszowi Piersiakowi z tejże gazety, który przy okazji artykułu „Wystawa dwudziestolecia” (wydanie z 22 października) nie tylko przedstawił Czytelnikom wydarzenie w Miejskiej Galerii Sztuki – mowa tu o Jubileuszu Instytutu Plastyki – ale przybliżył Czytelnikom dzieje Instytutu, odtworzył doznania Mistrzów, którzy doczekali się dostrzeganych i docenianych Uczniów, a wreszcie zachęcił do obejrzenia wystawy słowami: „...warto, by wystawę obejrzał każdy sekundujący częstochowskiej kulturze. Instytut Plastyki Wyższej Szkoły Pedagogicznej wyznacza przecież ton życiu artystycznemu miasta, bo też i jego wykładowcy nie ograniczają się wyłącznie do dydaktyki, ale i tworzą z sukcesami”.

* * *

Na stronie sportowej pojawiają się dość często. Redakcja *Gazety Wyborczej* sumiennie odnotowuje dokonania naszych sportowców. Ostatnio dużo pisano o naszych tenisistkach: 10–11, 22, 24–25 października i 5 listopada. Dobrze, że nasi studenci mają niezłe wyniki w sporcie, wszak sport to zdrowie! O nie również *Gazeta Wyborcza* wyraziła swe zatroskanie, bo tak by należało zrozumieć tytułowy apel: „Studencie, nie choruj” (wydanie z 23 września) do notki o wizji zamknięcia przychodni akademickiej.

DOKUMENTY

Zgodnie z deklaracją JM Rektora, przedstawioną na wrześniowym posiedzeniu Senatu, publikujemy wykaz zarządzeń wewnętrznych wydanych przez JM Rektora od września 1997 roku do chwili składania niniejszego numeru naszego pisma.

Lp.	Symbol i data wydania	Wydane w sprawie:
1.	R O210/27/97 z 2 września 1997 r.	przestrzegania zasad ochrony tajemnicy służbowej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie.
2.	R O210/28/97 z 15 września 1997 r.	wynagrodzenia nauczycieli akademickich za realizacją zajęć dydaktycznych na studiach dziennych i zaocznych w roku akademickim 1997/98.
3.	R O210/29/97 z 26 września 1997 r.	opłat za miejsce w Domu Studenta i odpłatności za obiady w stołówce studenckiej WSP.
4.	R O210/30/97 z 19 października 1997 r.	odpłatności za zajęcia dydaktyczne dla studentów Podyplomowego Studium Wychowania Fizycznego.
5.	R O210/31/97 z 19 października 1997 r.	wynagrodzenia nauczycieli akademickich za godziny realizowane w Podyplomowym Studium Wychowania Fizycznego
6.	R O210/32/97 z 23 października 1997 r.	odpłatności za zajęcia dydaktyczne na studiach podyplomowych z matematyki.
7.	R O210/33/97 z 23 października 1997 r.	wynagrodzenia nauczycieli akademickich za godziny realizowane na studiach podyplomowych z matematyki.
8.	R O210/34/97 z 23 października 1997 r.	odpłatności za zajęcia dydaktyczne w Podyplomowym Studium Terapii Patologii Zachowań.
9.	R O210/35/97 z 23 października 1997 r.	wynagrodzenia nauczycieli akademickich za godziny realizowane w Podyplomowym Studium Terapii Patologii Zachowań.
10.	R O210/36/97 z 23 października 1997 r.	odpłatności za zajęcia dydaktyczne na studiach podyplomowych z Pedagogiki Specjalnej (Oligofrenopedagogiki).
11.	R O210/37/97 z 23 października 1997 r.	wynagrodzenia nauczycieli akademickich za godziny realizowane na studiach podyplomowych z Pedagogiki Specjalnej (Oligofrenopedagogika).
12.	R O210/38/97 z 24 października 1997 r.	ustalenia wysokości narzutów na Fundusz Pomocy Materialnej dla studentów w części dotyczącej prowadzenia domów i stołówek studenckich.
13.	R O210/39/97 z 30 października 1997 r.	odpłatności studentów za powtarzanie przedmiotu lub roku studiów.
14.	R O210/40/97 z 30 października 1997 r.	powołania kierowników zespołów dydaktycznych w Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych.
15.	R O210/41/97 z 27 listopada 1997 r.	wynagrodzenia nauczycieli akademickich za godziny realizowane w Podyplomowym Studium Metodycznego Nauczania Początkowego.

-
- | | | |
|-----|--|--|
| 16. | R O210/42/97
z 27 listopada 1997 r. | Odpłatności za zajęcia dydaktyczne w Podyplomowym Studium Metodycznego Nauczania Początkowego. |
| 17. | R O210/43/97
z 9 grudnia 1997 r. | Powołania Uczelnianej Komisji Inwentaryzacyjnej. |
| 18. | R O210/44/97
z 10 grudnia 1997 r. | Zakresu działania prorektorów w okresie kadencji 1996-1999 r. |
| 19. | R O210/1/98
z 7 stycznia 1998 r. | Zasad przyjęć na I rok studiów dziennych i zaocznych w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie na rok akademicki 1998/99. |
| 20. | R O210/2/98
z 7 stycznia 1998 r. | Zasad i warunków uzyskiwania przez absolwentów Kolegium Nauczycielskiego w Wieluniu dyplomu licencjata. |
| 21. | R O210/3/98
z 21 stycznia 1998 r. | Zasad i trybu stosowania ustawy o zamówieniach publicznych w WSP w Częstochowie. |
| 22. | R O210/4/98
z 21 stycznia 1998 r. | Zasad podziału środków przeznaczonych na działalność dydaktyczną w WSP w Częstochowie w 1998 r. |
| 23. | R O210/5/98
z 26 stycznia 1998 r. | Zasad ewidencjonowania składników majątku o wartości do 2.500 zł. |
| 24. | R O210/6/98
z 2 lutego 1998 r. | Wynagrodzenia nauczycieli akademickich za godziny realizowane na studiach podyplomowych z zakresu fizyki z informatyką. |
| 25. | R O210/7/98
z 2 lutego 1998 r. | Odpłatności za zajęcia dydaktyczne na studiach podyplomowych z zakresu fizyki z informatyką. |
| 26. | R O210/8/98
z 3 lutego 1998 r. | Ustalenia wysokości narzutów uczelnianych w 1998 r. |
| 27. | R O210/9/98
z 4 lutego 1998 r. | Rocznej kontroli Kancelarii Tajnej WSP w Częstochowie. |
| 28. | R O210/10/98
z 2 marca 1998 r. | Odpłatności za zajęcia dydaktyczne na Podyplomowych Studiach z zakresu logopedii. |
| 29. | R O210/11/98
z 2 marca 1998 r. | Wynagrodzenia nauczycieli akademickich za godziny realizowane na Studiach Podyplomowych z zakresu logopedii. |
| 30. | R O210/12/98
z 2 marca 1998 r. | Odpłatności za zajęcia dydaktyczne w Studium Podyplomowym Pedagogiki Specjalnej - Oligofrenopedagogika - cykl kształcenia rozpoczęty od 13.03.1998 r. |
| 31. | R O210/13/98
z 2 marca 1998 r. | Wynagrodzenia nauczycieli akademickich za godziny realizowane w Podyplomowym Studium Pedagogiki Specjalnej - Oligofrenopedagogika - cykl kształcenia rozpoczęty od 13.03.1998 r. |
| 32. | R O210/14/98
z 6 marca 1998 r. | Struktury organizacyjnej WSP w Częstochowie. |
| 33. | R O210/15/98
z 19 marca 1998 r. | Wymiaru pensum dydaktycznego dla nauczycieli akademickich w roku akademickim 1998/99. |
| 34. | R O210/16/98
z 6 kwietnia 1998 r. | Powołania Komisji ds. przeglądu stanu organizacji i zarządzania w Uczelni. |
-

- | | | |
|-----|---|---|
| 35. | R O210/17/98
z 7 kwietnia 1998 r. | Opłat za miejsce w domu studenta i odpłatności za obiady w stołówce studenckiej WSP. |
| 36. | R O210/18/98
z 4 maja 1998 r. | Powołania Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej na rok akademicki 1998/99. |
| 37. | R O210/19/98
z 5 maja 1998 r. | Opłat wnoszonych przez osoby ubiegające się o przyjęcie na studia w WSP w Częstochowie. |
| 38. | R O210/20/98
z 5 maja 1998 r. | Zasad gospodarowania funduszami, z rekrutacji na studia dzienne i zaoczne na rok akademicki 1998/99. |
| 39. | R O210/21/98
z 25 maja 1998 r. | Odpłatności za zajęcia dydaktyczne na rok akademicki 1998/99. |
| 40. | R O210/22/98
z 7 września 1998 r. | Regulaminu studiów Wyższej Szkoły Pedagogicznej |
| 41. | R O210/23/98
z 1 października 1998 r. | Odpłatności za zajęcia dydaktyczne w Podyplomowych studiach z zakresu logopedii |
| 42. | R O210/24/98
z 1 października 1998 r. | Wynagrodzenia nauczycieli akademickich za godziny realizowane na studiach podyplomowych z zakresu logopedii |
| 43. | R O210/25/98
z 15 września 1998 r. | Wynagrodzenia nauczycieli akademickich za realizację zajęć dydaktycznych na studiach dziennych i zaocznych w roku akademickim 1998/99 |
| 44. | R O210/26/98
z 22 września 1998 r. | Przyznania pracownikom Uczelni zniżki (dofinansowania) w opłatach za studia wieczorowe, zaoczne i podyplomowe |
| 45. | R O210/27/98
z 21 października 1998 r. | Wynagrodzenia nauczycieli akademickich za godziny realizowane w Podyplomowym Studium Terapii Patologii Zachowań |
| 46. | R O210/28/98
z 21 października 1998 r. | Odpłatności za zajęcia dydaktyczne w Podyplomowym Studium Terapii Patologii Zachowań |
| 47. | R O210/29/98
z 21 października 1998 r. | Wynagrodzenia nauczycieli akademickich za godziny realizowane w Podyplomowym Studium Metodycznego Nauczania Początkowego |
| 48. | R O210/30/98
z 21 października 1998 r. | Odpłatności za zajęcia dydaktyczne w Podyplomowym Studium Metodycznego Nauczania Początkowego |
| 49. | R O210/31/98
z 21 października 1998 r. | Wynagrodzenia nauczycieli akademickich za godziny realizowane w Podyplomowym Studium Wychowania Fizycznego |
| 50. | R O210/32/98
z 21 października 1998 r. | Odpłatności za zajęcia dydaktyczne dla studentów Podyplomowego Studium Wychowania Fizycznego |
| 51. | R O210/33/98
z 21 października 1998 r. | odpłatności za zajęcia dydaktyczne w Podyplomowym Studium Poradnictwa Zawodowego |
| 52. | R O210/34/98
z 21 października 1998 r. | Wynagrodzenia nauczycieli akademickich za godziny realizowane w Podyplomowym Studium Poradnictwa Zawodowego |
| 53. | R O210/35/98
z 21 października 1998 r. | Odpłatności za zajęcia dydaktyczne w Studium Podyplomowym Pedagogiki Specjalnej (Oligofrenopedagogiki) |

- | | | |
|----|---|--|
| 54 | R O210/36/98
z 21 października 1998 r. | Wynagrodzenia nauczycieli akademickich za godziny realizowane na studiach podyplomowych z Pedagogiki Specjalnej (Oligofrenopedagogiki) |
| 55 | R O210/37/98
z 21 października 1998 r. | Wynagrodzenia nauczycieli akademickich za przeprowadzenie egzaminów doktorskich |

Parę słów wyjaśnienia od Redakcji

W obszernej dyskusji, nie tyle nad sprawozdaniem JM Rektora, co nad problemami Uczelni, organizacji i zarządzania, jaka miała miejsce na posiedzeniu Senatu 30. września, jeden wątek nas bezpośrednio dotyczy. (Zainteresowanych dyskusją odsyłamy do protokołu z Senatu, który jest do wglądu w Rektoracie). Dziekan Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego zganiał nasze pismo, „ponieważ znajdują się w nim artykuły, które oddalają nas zupełnie od Uniwersytetu [...]”. Konkretnie miał na myśli dyskusję pomiędzy dr Urszulą Cierniak a Dyrektorem Biblioteki wraz z komentarzem p. Anny Pietrzyk”. Ten wyciąg z protokołu z posiedzenia Senatu wyjaśni Czytelnikom i Pani Dyrektor Biblioteki Głównej, żądającej zamieszczenia Jej komentarzy do sprawy (co zapowiadaliśmy w poprzednim numerze pisma), dlaczego dalszego ciągu wymiany opinii nie zamieścimy. Nie staniemy na drodze Uczelni do Uniwersytetu! Zacytujemy natomiast – za Redakcją „Życia Akademickiego” (Miesięcznika Społeczności Akademickiej AWF we Wrocławiu nr 10/45) opinię Rektora już istniejącego Uniwersytetu – Uniwersytetu Śląskiego, prof. dr hab. Tadeusza Sławka, cieszącego się ogromnym autorytetem, który na VI spotkaniu redaktorów pism akademickich określił rolę prasy akademickiej i którego opinią kieruje się Redakcja, nie unikając problemów trudnych i kłopotliwych oraz opinii krytycznych: „...*W swoim wystąpieniu Jego Magnificencja mówił także o roli i zadaniach prasy akademickiej na wyższych uczelniach, a Jego poglądy pokrywały się całkowicie z poglądami naszej redakcji. Siła napędowa czasopism akademickich tkwi bowiem według Niego przede wszystkim w ich niezależności, profesjonalizmie i twórczej krytyce...*”



Czekamy na wypowiedzi, sugestie, materiały.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów.
Czytelniku, opinii autorów nie należy identyfikować ze stanowiskiem Kierownictwa
Wyższej Szkoły Pedagogicznej ani poglądami Redakcji.

Pismo Res Academicae wydaje Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Częstochowie za zgodą JM Rektora
Zespół Redakcyjny: **Anna Pietrzyk**, Anna Kozłowska, Janina Jędrzejewska
Skład i łamanie komputerowe: Janina Jędrzejewska
Korekta: Katarzyna Pietrzyk
Opracowanie graficzne i projekt okładki: Andrzej Kulej; Grafika na okładce: M. Jurkiewicz
Druk: Zakład Poligraficzno-Introligatorski INTROPRINT w Częstochowie

Nakład: 300 egz. bezpłatnych

ISSN 1428 – 3107

Adres Redakcji: ul. Waszyngtona 4/8, 42-200 Częstochowa

